



**ORZECZNICTWO
SĄDÓW
APELACJI BIAŁOSTOCKIEJ**

4/2009

kwartalnik

Redaguje Kolegium w składzie:

Przewodnicząca: Magdalena Pankowicz

Członkowie:

- Małgorzata Dołęgowska
- Hanna Rosiak Dąbrowska
- Tamara Grygoruk
- Eugeniusz Wildowicz
- Alicja Sołowińska
- Tomasz Kajewski.

SPIS TREŚCI:

1. Orzecznictwo w sprawach cywilnych 3-30
2. Orzecznictwo w sprawach karnych 31-39
3. Orzecznictwo w sprawach zakresu
prawa pracy i ubezpieczeń społecznych 40-69

ISSN 1234-1525

Wydawca: SĄD APELACYJNY w Białymstoku

Skład: BAUHAUS s.c., 15-182 Białystok, ul. 27 Lipca 62, tel. 085 868-47-64

Druk: PPUH BOOK HOUSE s.c., 15-182 Białystok, ul. 27 Lipca 62, tel. 085 653-86-62

Nakład: 250 egz.

WYROK SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 30 października 2009 r. Sygn. akt I ACa 331/09

1. Roszczenie uzupełniające staje się wymagalne najpóźniej z chwilą zwrotu rzeczy właścicielowi, a nie z chwilą wyzbycia się władztwa przez posiadanie na rzecz innego podmiotu.

2. Uznanie niewłaściwe długu jest aktem wiedzy dłużnika – deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje, że dłużnik nie zamierza uchylić się od jego wypełnienia. Skutkiem uznania niewłaściwego długu jest przerwanie biegu przedawnienia.

Przewodniczący: SSA Irena Ejsmont-Wiszowata
Sędziowie: SA Małgorzata Dołęgowska (spr.)
SA Elżbieta Borowska

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 16 października 2009 r. w Białymstoku na rozprawie sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Starosty Powiatowego w B. przeciwko Powszechnej Kasie Oszczędności Bankowi Polskiemu S.A. w W. o zapłatę na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 21 kwietnia 2009 r. sygn. akt I C 2056/08 uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancję.

UZASADNIENIE

Powodowy Skarb Państwa – Starosta Białostocki wnosił o zasądzenie od pozwanej Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Polski Spółki Akcyjnej w W. kwoty 462.339 zł jako zwrotu pożytków z tytułu korzystania z nieruchomości za okres od 1 lipca 1995 r. do 30 czerwca 2005 r. Wnosił także o zasądzenie należnych odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa, podnosząc, że zgodnie z treścią art. 229 § 1 kc roszczenie przedawniło się z upływem roku od dnia wydania rzeczy. Nadto wniosła o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo oraz obciążył powoda kosztami procesu.

Powyższe orzeczenie zostało oparte o następujące ustalenia i ocenę prawną:

Nieruchomość położona w Ł. została kupiona przez poprzednika prawnego pozwanej – PKO Bank Państwowy w W. na mocy aktu notarialnego z dnia 12 września 1990 r. Decyzją komunalizacyjną Wojewody Podlaskiego z dnia 29 kwietnia 2005 r. przedmiotowa nieruchomość została przekazana Gminie Ł. Stosownie do wskazanej decyzji oraz dokonanego wpisu w księdze wieczystej, nieruchomość została wydana tej Gminie w dniu 18 lipca 2005 r. W protokole przekazania ustalono, że wszystkie korzyści i zobowiązania dotyczące tej nieruchomości przechodzą na Gminę z dniem 1 lipca 2005 r. W wyniku wznowienia postępowania decyzja Wojewody Podlaskiego została uchylona i prawo własności przyznano Skarbowi Państwa.

Przedmiotowa nieruchomość pozostawała we władaniu Gminy Ł. od 1 lipca 2005 r. do 1 lipca 2006 r. Powód faktycznie zaczął władać przedmiotową nieruchomością od września 2006 r. W latach 2006 – 2007 strony prowadziły negocjacje w przedmiocie wygzekwowania od pozwanej pożytków za okres od 1 lipca 1995 r. do 30 czerwca 2005 r. W dniu 30 sierpnia 2007 r. umocowani przedstawiciele Banku potwierdzili roszczenie Skarbu Państwa co do zasady.

W celu określenia wartości utraconych przez Skarb Państwa pożytków, został sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego operat, który stał się podstawą wniosku powoda o zawezwanie do zawarcia ugody przed Sądem Rejonowym w Białymstoku. Do zawarcia ugody nie doszło, bowiem zgodnie ze stanowiskiem pozwanej, w ciągu roku od momentu wydania przez nią nieruchomości, nie nastąpiły żadne przesłanki przerywające bieg przedawnienia.

Oceniając zasadność powództwa Sąd Okręgowy wskazał, że art. 229 § 1 kc zastrzega szczególny roczny termin przedawnienia roszczeń, który biegnie od dnia zwrotu rzeczy. W okolicznościach niniejszej sprawy powód przyznał, że władą przedmiotową nieruchomością od września 2006 r. Zatem roczny termin z art. 229 § 1 kc upłynął we wrześniu 2007 r. Wbrew twierdzeniom powoda nie doszło do przerwania biegu przedawnienia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt. 2 kc. Wykładnia tego przepisu wskazuje, że uznanie odnosi się do roszczenia o określonym charakterze i w określonej wysokości. Wbrew twierdzeniom powoda, materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, że pozwana uznała roszczenie bez ograniczeń czasowych i przedmiotowych, w szczególności tych roszczeń, które są przedmiotem niniejszego postępowania. Z tych względów Sąd Okręgowy

przyjął, że powód wystąpił w dniu 2 grudnia 2008 r. z pozwem o zwrot pożytków, po upływie terminu przedawnienia.)...

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Należy podzielić zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 123 § 1 pkt. 2 kc, którego niezastosowanie przez Sąd Okręgowy doprowadziło do oddalenia powództwa wyłącznie na tej podstawie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Istotne znaczenie dla kierunku rozpoznania wniesionej apelacji – zważywszy na zasadnicze motywy orzeczenia Sądu I instancji – w pierwszej kolejności należało jednak przypisać interpretacji art. 229 § 1 kc na tle okoliczności niniejszej sprawy.

Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, pozwana Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. wydała przedmiotową nieruchomość Gminie Ł. ze skutkiem prawnym pomiędzy tymi podmiotami określonym na datę 1 lipca 2005 r. Natomiast powodowy Skarb Państwa odzyskał władztwo nad tą nieruchomością we wrześniu 2006 r. Według stanowiska prezentowanego w odpowiedzi na apelację roczny termin przedawnienia należałoby liczyć od dnia 1 lipca 2005 r., w której to dacie pozwana zastosowała się do – funkcjonującej ówczesnie w obrocie prawnym – decyzji Wojewody Podlaskiego z dnia 29 kwietnia 2005 r. W ten sposób roszczenie mogło ulec przedawnieniu już z dniem 1 lipca 2006 r. Natomiast zdaniem powoda termin przedawnienia mógł co najwyżej upłynąć we wrześniu 2007 r., czyli po roku od dnia przejścia władztwa przez rzeczywistego właściciela.

Jeżeli chodzi o pojmowanie „zwrotu rzeczy”, to należy uznać, że mieszczą się tu wszelkie formy odzyskania przez właściciela posiadania rzeczy: oddanie rzeczy przez posiadacza, odzyskanie rzeczy przez właściciela w wyniku procesu windykacyjnego, zawładnięcie rzeczą przez właściciela (E. Gniewek, Komentarz, s. 546). Określenie to należy rozumieć tak, by było ono adekwatne dla wszelkich wypadków odzyskania przez właściciela władztwa nad rzeczą (wyrok SA w Katowicach z 16 maja 2002 r., I ACa 1400/01, OSA 2004, Nr 3, poz. 9). Podkreśla się również, że zwrot rzeczy w rozumieniu art. 229 § 1 kc może nastąpić także w sposób przewidziany w art. 349 kc (uchwała SN z 22 lipca 2005 r., III CZP 47/05, OSN 2006, Nr 6, poz. 100).

Na podstawie powołanego orzecznictwa można też poczynić wniosek, że tzw. roszczenie uzupełniające staje się wymagalne najpóźniej z chwilą zwrotu rzeczy właścicielowi, a nie z chwilą wyzbycia się władztwa przez posiadacza na rzecz jakiegokolwiek innego podmiotu. Inaczej mogłoby dojść do sytuacji, w której roszczenie uzupełniające przedawniłoby się, zanim jeszcze właściciel zdołałby podjąć wiedzę o swoim tytule prawnym do rzeczy. Takie założenie stoi w sprzeczności z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawa. Przyjęciu tego stanowiska w niniejszej sprawie nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że pozwana przekazując władztwo nad nieruchomością na rzecz Gminy Ł., stosowała się do ostatecznej wówczas, tj. jeszcze niewzruszonej decyzji Wojewody Podlaskiego. Bezspornym jest bowiem, że decyzja ta została w późniejszym czasie wyeliminowana z obrotu prawnego. Właściciel nie może zaś ponosić ujemnych następstw niezgodnego z prawem działania organów władzy publicznej. W związku z tym rację należy przyznać powodowi, że przedawnienie rozpoczęło swój bieg w czasie, gdy Skarb Państwa odzyskał faktyczne władztwo nad nieruchomością (wrzesień 2006 r.).

Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że zachowanie strony pozwanej przed wytoczeniem powództwa – odzwierciedlone w protokole z dnia 30 sierpnia 2007 r., wskazywało na dokonanie tzw. niewłaściwego uznania długu. Ten rodzaj uznania długu różni się istotnie od uznania właściwego, które ma charakter czynności prawnej związanej ze złożeniem oświadczenia woli zmierzającego do wywołania skutków prawnych. Uznanie niewłaściwe długu jest zaś aktem wiedzy dłużnika – deklaracyjnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza uchylić się od jego wypełnienia. Skutkiem niewłaściwego uznania długu, które miało miejsce w rozstrzyganej sprawie, jest przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt. 2 kpc). Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, skutek ten nie jest uzależniony od uznania długu w określonej wysokości. Wynika to między innymi z faktu, że uznanie niewłaściwe długu nie dotyczy faktów obiektywnych, lecz stanu wiedzy podmiotu składającego oświadczenie. Przy uznaniu niewłaściwym wystarcza, aby dłużnik uznał dług co do zasady (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, LEX nr 301787).

W związku z powyższym należało przyjąć, że w dniu 30 sierpnia 2007 r. nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia i od tej chwili przedawnienie zaczęło biec na nowo (art. 124 § 1 kc). Ponowne przerwanie biegu przedawnienia nastąpiło 15 września 2008 r. tj. z dniem zakończenia postępowania w przedmiocie zawezwa-

nia do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w B. (art. 123 § 1 pkt. 1 w zw. z art. 124 § 2 kc)

Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (por. wyroki SN: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex nr 55513).

W tym wypadku uchylenie wyroku ma wprawdzie charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie, jednak w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (por. wyrok SN z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, Lex nr 75293).

Z treści art. 224 i art. 225 kc wynika, że w sytuacji korzystania z cudzej rzeczy bez tytułu prawnego, dla właściciela mogą powstać następujące roszczenia: o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o odszkodowanie z tytułu zużycia, pogorszenia lub utraty rzeczy, o zwrot pobranych i nie zużytych pożytków oraz o zapłatę wartości pożytków zużytych, a także o zwrot wartości pożytków niepobranych z powodu złej gospodarki. Powstanie tych roszczeń i ich zakres uzależnione jest od tego, czy posiadacz rzeczy był posiadaczem dobrej wiary, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa windykacyjnego czy też posiadaczem złej wiary. Przy czym należy podkreślić, że de lege lata obowiązuje uniwersalne domniemanie dobrej wiary (art. 7 kc). Obalenie domniemania stanowi ciężar dowodowy właściciela rzeczy.

W dotychczasowym postępowaniu Sąd Okręgowy powołał się jedynie na treść art. 229 § 1 kc, w którym jest mowa o przedawnieniu roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również roszczenia o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy. Sąd Okręgowy nie odniósł się w żaden sposób do zagadnienia dobrej lub złej wiary pozwanej jako posiadacza. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy rzeczą Sądu Okręgowego będzie zatem poczynienie gruntownych rozważań w przedmiocie identyfikacji – na gruncie art. 224 i art. 225 kc

– zgłoszonego roszczenia o zapłatę. Przy czym szczególną uwagę należy także poświęcić zagadnieniu „pożytków” w rozumieniu art. 53 kc i ich odróżnieniu od wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że dłużnik, który uznał swój dług w sposób niewłaściwy, a następnie nabrał przekonania o jego nieistnieniu, może udowadniać swoje racje w procesie z wierzycielem (por. M. Pyziak-Szafnicka, Przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie [w:] „Rejent”, Nr 9/29 – wrzesień 1993, str. 49; wyrok SN z 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, Lex nr 301787). W razie przyjęcia, że powództwo jest usprawiedliwione co do zasady, celowe będzie zasięgnięcie wiadomości specjalnych celem ustalenia wysokości należnego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, należało uznać apelację powoda za uzasadnioną. W konsekwencji na mocy art. 386 § 4 kpc i art. 108 § 2 kpc orzeczono, jak w sentencji.

WYROK SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 25 listopada 2009 r. Sygn. akt I A Ca 495/09

1. Ocena, że dane zachowanie stanowi nadużycie prawa podmiotowego, nie może być dokonywana z powołaniem się na okoliczność, że prowadzi do uchylenia się dłużnika od wypełnienia obowiązku przyjętego w nieważnej czynności prawnej.

2. Przepis art. 5 kc powinien być stosowany rygorystycznie i nie może, wyłączyszy sytuacje wyjątkowe, stanowić podstawy do korygowania skutków zaniedbań, których dopuściła się strona, prowadzących do przedawnienia roszczenia.

Przewodniczący: SSA Magdalena Pankowiec (spr.)

Sędziowie : SA Jadwiga Chojnowska

SA Elżbieta Borowska

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2009 r. w Białymstoku na rozprawie sprawy z powództwa Marka Ł. przeciwko Gminie i Miastu P. – Miejsko-Gminnemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w P. o zapłatę na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 8 lipca 2009 r. sygn. akt V GC 149/08

- I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala powództwo;
- II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 26.525,51 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje;
- III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie 494,51 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód Marek Ł., prowadzący działalność gospodarczą, w pozwie z 22.12.2008 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej Gminy i Miasta P. – Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w P. kwoty 400.595,17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2008 r. tytułem zwrotu wartości nakładów na obiekt plaży miejskiej w Pieszem poniesionych w okresie 18 lat trwania wiążącej strony umowy dzierżawy oraz wynagrodzenia za ich wycenę.

W odpowiedzi pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, obok zarzutów merytorycznych, zarzut przedawnienia roszczenia w związku z tym,

że umowa, w czasie obowiązywania której powód poczynił nakłady, wygasła z dniem 31 grudnia 2005 r.

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powoda 336.605, 53 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 12 kwietnia 1990 r. pomiędzy pozwaną, a powodem i Andrzejem S. (przyjmującymi) została zawarta umowa, której przedmiotem było przejęcie w agencję plaży miejskiej w P. z terenem biwakowym, środkami trwałymi i przedmiotami nietrwałymi znajdującymi się na terenie. Umowa została zawarta na okres 15 lat.

Strony ustaliły, że zwiększenie majątku trwałego w drodze inwestycji wymaga uzgodnienia między stronami. Poniesienie przez przyjmujących nakładów na inwestycje będzie odliczane z opłaty rocznej, do 50% tej opłaty. Pozwana w przypadku rozwiązania umowy była zobowiązana do dokonania rozliczenia nakładów inwestycyjnych poniesionych przez przyjmujących i wypłaty należnej kwoty. Przyjmujący zobowiązali się do realizacji programu inwestycji i remontów zawartych w załączniku nr 4 do umowy. W dniu 6 kwietnia 2005 r. doszło do przedłużenia umowy do 30 grudnia 2005 r. Andrzej S. zrezygnował za zgodą stron z prowadzenia plaży miejskiej.

W chwili przejęcia plaży przez powoda była ona w złym stanie i wymagała inwestycji. Powód uzgadniał z dyrektorem MGOSiR planowane inwestycje, przedstawiając dokumentację techniczną i kosztorysową.

W dniu 15 listopada 2005 r. Miejsko-Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji ogłosił przetarg publiczny nieograniczony na dzierżawę plaży miejskiej w P. W jego wyniku w dniu 2 stycznia 2006 r. zawarto umowę dzierżawy z powodem na okres 3 lat, tj. do końca grudnia 2008 r. Załącznik nr 2 do umowy stanowił protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 2 stycznia 2006 r.

Pomimo, że pierwsza umowa stron kończyła się z końcem grudnia 2005 r., rzeczy znajdujące się w obiekcie nie były usuwane, pracownicy powoda pracowali nadal, a w ich dyspozycji pozostawały klucze do obiektu. Przekazanie powodowi plaży w styczniu 2006 r. w rzeczywistości było obejściem terenu i sprawdzeniem, czy wszystko znajduje się na miejscu. Protokół przekazania z dnia 30 grudnia 2005 r. nie stanowił spisu z natury, ale z ewidencji środków trwałych prowadzonej przez pozwaną. Pomiędzy jedną, a drugą umową nie nastąpiło więc faktyczne zdanie pozwanej obiektu plaży przez powoda, gdyż ten sam dzierżawca wygrał przetarg.

Powód uzgodnił z burmistrzem P., że poniesione przez niego nakłady będą zwracane po zakończeniu drugiej umowy dzierżawy.

Powód wraz z pismem z dnia 20 października 2008 r. przesłał do MGOSiR wykaz zrealizowanych prac wraz z obmiarem robót, zestawienie dokumentów stanowiących podstawę wystąpienia o zwrot nakładów, dokumenty potwierdzające uzgodnienia oraz wykonane roboty, wypis z ewidencji środków trwałych. Na zlecenie powoda dokonano wyceny nakładów na kwotę 433.542,26 zł, zaś po uwzględnieniu stopnia zużycia, ich wartość wyniosła 396.691,17 zł brutto (325.156,69 zł netto). Za wycenę powód zapłacił 3.904 zł.

Na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa i kosztorysowania robót Sąd ustalił, że rzeczywista wartość nakładów na obiekt po odliczeniu stopnia zużycia wyniosła 333.311,53 zł brutto (273.206,17 zł netto).

Sąd nie podzielił twierdzeń pozwanej o braku uzgodnienia z nią poczynionych przez powoda inwestycji na dzierżawionym terenie. Przeczą temu postanowienia wiążącej strony umowy, z której wynikało, że powód będzie realizował określony program inwestycji i remontów (§ 9 umowy). Wskazuje to, że pozwana wyraziła zgodę na czynienie przez niego określonych nakładów, jako niezbędnych do prowadzenia działalności i funkcjonowania plaży miejskiej. Fakt akceptacji dokonywanych przez powoda inwestycji został też potwierdzony przedłożonymi przez niego dokumentami w postaci kosztorysów składanych pozwanej, korespondencji stron, protokółów komisyjnych przeglądów stanu technicznego plaży.

W ocenie Sądu strony nie ustaliły w umowie zasad rozliczenia nakładów po zakończeniu umowy dzierżawy. Uregulowanie § 5 przewiduje rozliczenie przez pozwaną poniesionych przez powoda nakładów inwestycyjnych i wypłatę należnej kwoty w przypadku, gdy dochodzi do rozwiązania umowy. Powołany przepis nie ma zatem zastosowania w sprawie, gdyż współpraca stron ustała z upływem okresu, na jaki została zawarta umowa. Nie doszło więc do rozwiązania umowy.

Zdaniem Sądu uregulowanie to dotyczyło tylko okresu trwania umowy, gdyż przewidywało możliwość obniżenia należnego czynszu. Skoro zatem strony w zawartych umowach dzierżawy nie ustaliły sposobu rozliczenia po zakończeniu dzierżawy, to uprawnienie dzierżawcy do zwrotu nakładów wynika z art. 676 kc Ma on prawo do żądania zapłaty za dokonane ulepszenia według wartości w chwili zwrotu przedmiotu umowy. Sąd wskazał, że pozwana nie podnosiła żadnych zarzutów co do przydatności przedmiotowych nakładów do prowadzonej działalności, a także nie żądała usunięcia tych ulepszeń przez dzierżawcę. Zamierza nadal dzierżawić obiekt plaży w stanie otrzymanym od powoda.

Sąd nie uwzględnił także podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia na podstawie art. 677 kc oraz argumentacji, że pierwszą umowę dzierżawy strony rozliczyły protokołem zdawczo-odbiorczym. Kolejną umowę dzierżawy należy bowiem traktować, jako kontynuację pierwszej, gdyż stroną umowy był ten sam dzierżawca, nie doszło do zwrotu rzeczy pozwanej z końcem 2005 r., zaś dzierżawa trwała nieprzerwanie do końca 2008 r.

W rezultacie Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 336.605, 53 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego nakładów na przedmiot dzierżawy na podstawie art. 676 kc oraz kosztów wyceny nakładów poniesionych przez powoda.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc (...)

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy ustalił jako okoliczność bezsporną, że strony zawarły dwie umowy: w 1990 r., obowiązującą po przedłużeniu aneksem z dnia 6 kwietnia 2004 r. do 31 grudnia 2005 r. i w dniu 2 stycznia 2006 r., która wygasła z upływem czasu, na jaki została zawarta, tj. z końcem 2008 r. Prawidłowo dokonał też kwalifikacji obu tych umów jako umów dzierżawy. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że nakłady inwestycyjne, których dotyczy dochodzone pozwem roszczenie, były czynione do 1996 r., zatem w czasie obowiązywania pierwszej z tych umów. Podzielić należy także jego ocenę, że wobec braku odmiennych uregulowań w umowie, rozliczenia z tytułu nakładów dzierżawcy będą podlegały reżimowi art. 676 kc, stosowanego do dzierżawy z mocy odesłania z art. 694 kc. Odesłanie to odnosi się także do terminu przedawnienia z art. 677 kc, jako kwestii, która nie została uregulowana odmiennie. Przytoczone powyżej ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne.

Na tym już tylko tle należy podzielić podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego – art. 676, 677 i 348 kc. Ich analiza i rozstrzygnięcie o apelacji nie wymagają zatem odniesienia się do zarzucanych uchybień procesowych. Sąd Apelacyjny rozważył jedynie skrótowo – jako mający związek z dokonaną oceną prawną – zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc. Zgodzić się tu należy ze skarżącym, że Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów z pominięciem przedstawionych przez pozwanego, zatem tych, z których wynikały przeciwnie w stosunku do podzielonej następnie tezy o ciągłości posiadania w ramach jednego stosunku umownego wnioski. Uchybia to wyrażonym w przepisie art. 233 § 1

kpc regułom sędziowskiej oceny dowodów. Muszą być one bowiem rozważone w sposób wszechstronny, we wzajemnym powiązaniu.

Korygowanie tej oceny nie jest jednak konieczne, jako że z innych dowodów i poczynionych na ich podstawie prawidłowych, przytoczonych na wstępie ustaleń, Sąd Okręgowy wyprowadził nieprawidłowe wnioski w zakresie oceny prawnej. To ostatnie spostrzeżenie dotyczy sporządzonych przy udziale stron dokumentów w postaci protokołu z dnia 30.12.2005 r. z przekazania przez dzierżawcę i przejęcia przez wydzierżawiającego środków trwałych (k. 278 i nast.) oraz umowy z dnia 2.01.2006 r. (k. 273 i nast.), w której § 2 zamieszczono stwierdzenie, że „Wydzierżawiający wydaje Dzierżawcy przedmiot dzierżawy, co Dzierżawca niniejszym potwierdza”. Fakt sporządzenia tych właśnie dokumentów pozwany trafnie przytacza jako dający wyraz woli: po stronie przekazującego – rezygnacji z władania; po stronie przyjmującego – objęcia we władanie, przy czym przy każdej z udokumentowanych w ten sposób czynności powód i pozwana pozostawali w innej roli. Te właśnie dowody układają się w logiczny ciąg z pominiętymi przez Sąd zeznaniami świadków R. i P., którzy opisywali tok czynności wykonywanych w związku z ustaniem umowy dzierżawy z końcem 2005 r. i zawarciem nowej.

Nie może zatem ulegać wątpliwości, że wolą stron zostały ukształtowane dwa odrębne stosunki umowne oraz ich pełna świadomość co do faktu wygaśnięcia pierwszego i nawiązania kolejnego. Wbrew odmiennej ocenie Sądu Okręgowego, nie ma znaczenia okoliczność, że po ustaniu pierwszego z nich czynności związane z wydaniem przedmiotu dzierżawy przybrały charakter formalny, a nie realny. W orzecznictwie sądowym w nawiązaniu do art. 349 kc przyjmuje się bowiem jednolicie, że dla oceny, że nastąpił zwrot rzeczy, także w rozumieniu art. 677 kc, nie jest konieczne faktyczne przeniesienie władztwa nad rzeczą (por. SN w wyroku z dnia 18 lutego 1987 r., II CR 10/87). Może on bowiem nastąpić w sposób przewidziany w art. 349 kc (tak SN w uchwale z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 47/05). Nie ma przy tym znaczenia, że posiadaczem zależnym na podstawie nowej umowy pozostaje ta sama osoba. Wchodzi wówczas we władanie przedmiotu umowy na nowo i ten nowy stosunek nie ma żadnego wpływu na bieg terminu przedawnienia z art. 677 kc (por. SN w wyroku z dnia 31 stycznia 1969 r., II CR 530/68).

W związku z dokonaną oceną należy więc przyjąć, że bieg przewidzianego w art. 677 kc rocznego terminu przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów na dzierżawioną nieruchomość należy liczyć od dnia 31 grudnia 2005 r. W 2008 r., gdy powód wystąpił z powództwem, było ono zatem przedawnione. Pozwany

mógł więc skorzystać z uprawnienia przewidzianego treścią art. 117 § 2 kc i uchylić się od jego zaspokojenia, podnosząc stosowny zarzut.

Dla tej oceny nie ma znaczenia ustalenie Sądu Okręgowego, że powód uzgodnił w rozmowie z ówczesnym burmistrzem, że nakłady zostaną rozliczone po zakończeniu kolejnej umowy. Po pierwsze, byłoby to uzupełnienie umowy wymagające zachowania formy takiej, jak umowa pierwotna (art. 77 § 1 kc). Po drugie zaś, należy mieć na względzie, że terminy przedawnienia są regulowane przepisami o charakterze bezwzględnie obowiązującym i nie mogą być zmieniane na podstawie porozumienia stron (art. 119 kc). Nawet zatem przy przyjęciu teoretycznego założenia, że doszło między nimi do zawarcia porozumienia w tym przedmiocie, byłoby ono dotknięte bezwzględną nieważnością i mogło wywołać tylko skutki uznania właściwego długu (art. 58 § 1 in fine), które przerywa wprawdzie bieg przedawnienia, stosownie do art. 123 § 1 pkt. 2) kc, ale – z uwagi na zakaz wyrażony w art. 119 kc – nie może prowadzić do przedłużenia terminu przedawnienia. Przerwane w ten sposób przedawnienie zakończyłoby swój bieg w 2007 r., jako że dojść do niego mogło najpóźniej w 2006 r., gdyż świadek S. po 2006 r. nie sprawował już funkcji burmistrza.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do oceny, że w okolicznościach sprawy skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 kc). Zarzut taki nie został zresztą sformułowany przez powoda, który był reprezentowany w procesie przez fachowego pełnomocnika, ani tym bardziej nie została przytoczona skonkretyzowana powszechnie akceptowana zasada regulująca stosunki społeczne, z którą kolidowałoby korzystanie przez pozwanego z przysługującego mu prawa podmiotowego. Na tle zaferowanych przez powoda dowodów można jedynie rozważyć, czy cech takich nie nosi wycofanie się Gminy z ustaleń, jakie zawierał poprzedni burmistrz, co może być uznane za naruszenie zasad uczciwego i lojalnego postępowania w stosunku do kontrahentów (*pacta sunt servanda*). Jak jednak wynika z dokonanej powyżej oceny prawnej, nawet, gdyby intencją układających się stron było przesunięcie terminu rozliczenia do czasu wygaśnięcia drugiej umowy, byłaby to czynność nieważna w rozumieniu art. 58 § 1 kc, jako sprzeczna z zakazem wyrażonym w bezwzględnie obowiązującej normie z art. 119 kc. Ocena, że dane zachowanie stanowi nadużycie prawa podmiotowego, zatem podlega dyspozycji art. 5 kc, nie może być, w ocenie Sądu Apelacyjnego, dokonywana z powołaniem się na okoliczność, że prowadzi do uchylenia się dłużnika od wypełnienia obowiązku przyjętego w nieważnej czynności prawnej.

Analiza zeznań Andrzeja S. prowadzi natomiast do wniosku, że skoro temat zwrotu nakładów był w taki sposób poruszany, powód miał świadomość tego, że po wygaśnięciu umowy powinno nastąpić rozliczenie z Gminą. Nie korzystając z przysługującego mu uprawnienia w czasie właściwym, ponosił zatem ryzyko, że kontrahent nabeędzie skuteczne uprawnienie, które pozwoli mu nie uczynić zadość zgłoszonym później roszczeniom. Trudno więc ocenić, że działał ze starannością wymaganą od profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego (art. 355 § 2 kc), co tym bardziej nie skłania do udzielenia mu ochrony. Przepis art. 5 kc powinien być bowiem stosowany rygorystycznie i nie może, wyłączwszy sytuacje wyjątkowe, stanowić podstawy do korygowania skutków zaniedbań, których dopuściła się strona, prowadzących do przedawnienia roszczenia.

W konsekwencji należy więc ocenić, że nie zostało obalone domniemanie, zgodnie z którym pozwany, podnosząc zarzut przedawnienia, skorzystał ze swego prawa podmiotowego zgodnie z zasadami współżycia społecznego.

Z przytoczonych powodów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku na podstawie art. 386 § 1 kc i art. 98 § 1 kpc

WYROK SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 28 października 2009 r. Sygn. akt I A Ca 392/09

**Zobowiązania majątkowe niepieniężne, jak gwarancja czy rękojmia,
z dniem wytoczenia upadłości przekształcają się na zobowiązanie pieniężne.**

*Przewodniczący: SSA Janusz Leszek Dubij (spr.)
Sędziowie: SA Jadwiga Chojnowska
SA Hanna Rosiak-Dąbrowska*

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 14 października 2009 r. w Białymstoku na rozprawie sprawy z powództwa Syndyka Upadłości „Termo-Technika Olsztyn” Spółki z o.o. w O. przeciwko „Bet-Bud” Spółce z o.o. w O. o zapłatę na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 22 kwietnia 2009 r. sygn. akt V GC 136/08

- I. uchyła zaskarżony wyrok w pkt. I i III i IV i nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 20 sierpnia 2008 wydany w sprawie V GNc 81/08 utrzymuje w mocy;
- II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.278 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powód – Termo-Technika spółka z o.o. w O. wnosil o zasądzenie od pozwanego – Bet-Bud spółka z o.o. w O., kwoty 178 766 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie, tytułem reszty wynagrodzenia za wykonane roboty remontowo-budowlane.

Nakazem zapłaty z dnia 20 sierpnia 2008 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Zarzuty od powyższego nakazu wniósł pozwany, wnosząc o jego uchylenie i o oddalenie powództwa. (...)

Wobec upadłości powodowej spółki w trakcie procesu Sąd zawiesił postępowanie w sprawie, które następnie podjął wobec wstąpienia do sprawy syndyka powoda.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy w O. uchylił w części wydany w sprawie nakaz. (..)

Sąd ten ustalił, że strony zawarły umowę nr 01/2007 w dniu 19 stycznia 2007 r., zgodnie z którą pozwany jako zamawiający zlecił powodowi jako wykonawcy, do wykonania w systemie podwykonawstwa roboty: sanitarne wewnętrzne i zewnętrzne, ciepłownicze wentylacji mechanicznej, elektryczne, izolacyjne, zagospodarowania terenu wraz z drogami wewnętrznymi i pożarowymi – na budowie osiedla mieszkaniowego wielorodzinnego.

Pozwany był głównym wykonawcą robót budowlanych w oparciu o umowę zawartą z firmą Polnord S. A. a powód był jednym z podwykonawców pozwanego. Wśród wielu szczegółowych postanowień umowy strony ustaliły, że I etap budowy obejmuje roboty do wykonania w związku z wybudowaniem 2 pierwszych budynków osiedla. Zakres robót powoda został określony § 1 ust. 2 umowy. Szczegółowy zakres robót dla etapu II do IV miał być ustalony aneksami do umowy, ustalającymi przedmiot i zakres zlecenia. Zadanie inwestycyjne miało być realizowane etapowo. I etap miał być zrealizowany od 1 lutego do 31 grudnia 2007 r. Jako terminy zakończenia robót uznaje się datę odbioru robót przez inwestora na podstawie końcowego protokołu odbioru robót w danym etapie (§ 3 pkt. 7 umowy). Wynagrodzenie wykonawcy ustalono jako ryczałtowe i miało być naliczane odrębnie dla każdego etapu według zasad ustalonych w § 3 umowy. Dla etapu I wynagrodzenie w wysokości 7 622 000 zł. (...)

W § 5 dotyczącym kaucji i gwarancji – wykonawca dla zabezpieczenia wykonania poszczególnych etapów oraz dla zabezpieczenia roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji, w ciągu miesiąca od zawarcia umowy miał uzyskać i przedłożyć zamawiającemu pisemne gwarancje bankowe obowiązujące od rozpoczęcia realizacji etapu do upływu 40 dni od jego zakończenia. W przypadku nie dostarczenia przez wykonawcę tych gwarancji ust. 4 § 5 stanowił, że wykonawca wniesie odrębnie dla każdego etapu kaucję należącego wykonania umowy w wysokości 5% wartości netto każdego etapu. Kaucja tworzona będzie z potrąceń z faktur w wysokości 5 % ich wartości netto. (...)

Zasadnie, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany podnosił, że od wynagrodzenia powoda pozwany był uprawniony odjąć kwotę kaucji gwarancyjnej.

W sprawie niniejszej wykonawca nie wywiązał się z umownego obowiązku uzyskania gwarancji bankowych, co jest bezspornym. Dlatego wykonawca powinien wnieść kaucję określoną w umowie tj. uwzględnić ją w wystawianych fakturach i potrącić ze swoich faktur po 5% ich wartości netto.

Dlatego pozwany może odmówić zapłaty faktur wykonawcy w tej wysokości. Z tytułu kaucji z przedmiotowych faktur – kwota łączna to – 71 541 zł. Wysokości tej kwoty powód nie kwestionował. (...)

Od pozwanego na rzecz powoda należało więc zasądzić kwotę – 107.223,52 zł tytułem reszty wynagrodzenia za wykonane roboty remontowo-budowlane, na podst. art. 647 § 1 kc. (...)

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu zaskarżył powód. (...)

Na rozprawie w dniu 14 października pełnomocnik powoda podniósł nadto, że powód pozostaje w upadłości. Z mocy § 5 umowy powód był zobowiązany do wypłacenia na rzecz pozwanego kaucji gwarancyjnej w wysokości 5 % wartości faktur netto tj. kwoty potrąconej przez Sąd. Gwarancja ma charakter zobowiązania majątkowego niepieniężnego i z mocy art. 91 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego zobowiązania majątkowe niepieniężne zmieniają się z dniem ogłoszenia upadłości na zobowiązania pieniężne i z tym dniem stają się płatne chociażby termin ich wykonania jeszcze nie nastąpił (załącznik do protokołu – k. 513 i 514).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Kwota 71.542,48 zł zabezpiecza roszczenie pozwanego z tytułu ewentualnego usunięcia wad, czy też napraw w ramach gwarancji. Zabezpiecza więc przyszłe roszczenia, które mogą powstać, ale nie muszą. Zobowiązanie powoda ma więc charakter zobowiązania majątkowego niepieniężnego. Na zobowiązanie pieniężne przekształca się z chwilą realizacji gwarancji lub rękojmi. Art. 91 ust. 2 przewiduje również wcześniejszą zmianę tego zobowiązania z majątkowego niepieniężnego na zobowiązanie pieniężne, a mianowicie z dniem ogłoszenia upadłości. Z dniem 4 września 2008 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie ogłosił upadłość powodowej spółki (k. 300). Z tym dniem kaucja gwarancyjna, gdyby była wypłacona pozwanemu, wraca do powoda, a pozwanemu przysługuje prawo zgłoszenia należności wynikających z gwarancji do syndyka masy upadłości. Kaucja gwarancyjna pozwanemu nie została wpłacona (bezsporne). Oznacza to, że pozwany ma możliwość wystąpienia do syndyka o umieszczenie na liście wierzytelności kwoty, jaka wynika z dokonanych napraw, czy usunięcia usterek wynikających z gwarancji. Nie może natomiast zatrzymać kaucji gwarancyjnej do czasu wystąpienia usterek.

Pozwana z chwilą upadłości powoda ma bowiem wobec niego roszczenie z tytułu gwarancji lub rękojmi, które są natychmiast wymagalne.

W świetle powyższego wywody zawarte w apelacji okazały się zasadne. (...)

WYROK SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 17 grudnia 2009 r. Sygn. akt I ACa 556/09

Przedsiębiorca decydujący się na przekazanie informacji o zobowiązaniu innego przedsiębiorcy do biura informacji gospodarczej musi dochować szczególnej staranności wystosowując do niego wezwanie odpowiadające kryteriom ustawowym – art. 8 ust. 1 pkt. 1-4 ustawy z 14.II.2003 r. o udostępnieniu informacji gospodarczych.

Przewodniczący: *SSA Bogusław Dobrowolski*
Sędziowie: *SA Jadwiga Chojnowska (spr.)*
SA Hanna Rosiak-Dąbrowska

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2009 r. w Białymstoku na rozprawie sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Budowlanego „Eko-System” K., R., T. Spółki jawnej w B. przeciwko „GB Aerocharter” Spółce z o.o. w W. o ochronę dóbr osobistych i zapłatę na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 21 sierpnia 2009 r. sygn. akt I C 1786/08 oddala apelację.

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo Budowlane Eko-System K., R., T. sp.j. w B. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniosła o usunięcie skutków naruszenia jej dóbr osobistych poprzez zobowiązanie Radosława K. i GB Aerocharter sp. z o.o. w W. do złożenia oświadczenia następującej treści: „Oświadczam, iż brak było podstaw do powiadomienia Krajowego Rejestru Długów Biuro Informacji Gospodarczej S.A. o niezapłaconych zobowiązaniach spółki działającej pod firmą Przedsiębiorstwo Budowlane Eko-System K., R., T. s.j. w stosunku do GB Aerocharter sp. z o.o.” oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz Fundacji Zielone Płuca Polski w B. kwoty 20.000 zł tytułem świadczenia na określony cel społeczny. Wskazała, że pozwani złożyli do Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej S.A. powiadomienie o niezapłaconych przez nią zobowiązaniach, pomimo że nie miała żadnych wymagalnych zobowiązań w stosunku do pozwanej. Tym samym naruszyli wizerunek powodowej spółki, jej wiarygodność kupiecką i kredytową. (...)

Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazał pozwanej, aby złożyła na stronie internetowej Krajowego Rejestru Długów (www.krd.pl) oświadczenie o braku podstaw do powiadamiania Krajowego Rejestru Długów Biuro Informacji Gospodarczej S.A. o niezapłaconych zobowiązaniach spółki według rotty przytoczonej w pozwie, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

W dniu 5 kwietnia 2008 r. GB Aerocharter sp. z o.o. w W. nabyła od RPM sp. z o.o. w W. wierzytelność w kwocie 915.000 zł przysługującą wobec Przedsiębiorstwa Budowlanego Eko-System K., R., T. sp.j. w B. W dniu 9 kwietnia 2008 r. pozwana wezwała powódkę do zapłaty tejże kwoty wraz z odsetkami ustawowymi w terminie 3 dni. Następnie w dniach 28 sierpnia 2008 r. i 8 września 2009 r. wniosła pozwy do Sądu Okręgowego w Białymstoku o zapłatę kwoty 400.000 zł oraz kwoty 515.000 zł. Nakazami zapłaty z dnia 28 sierpnia 2008 r. (VII GNC 128/08) oraz 11 września 2009 r. (VII GNC 138/08) Sąd Okręgowy w Białymstoku uwzględnił te powództwa w całości. Powodowa Spółka wniosła zarzuty do tych nakazów zapłaty.

W dniu 10 października 2008 r. pełnomocnik pozwanej spółki Radosław K. przekazał do Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej S.A. we Wrocławiu informację gospodarczą o niezapłaconych przez powódkę zobowiązaniach.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2009 r. (VII GC 83/08) Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 28 sierpnia 2008 r. w całości, natomiast nakaz zapłaty z dnia 11 września 2009 r. utrzymał w mocy w części obejmującej kwotę 295.000 zł, w pozostałej części nakaz ten uchylił i powództwo oddalił. Wyrok ten zaskarżyły obie strony, wobec czego nie jest on prawomocny. (...)

Sąd uwzględnił zarzut dotyczący braku legitymacji procesowej po stronie Radosława K. Wskazał, że działał on jako pełnomocnik GB Aerocharter sp. z o.o. w Warszawie, a zatem jego czynności wywierały skutek jedynie w sferze prawnej mocodawcy.

W ocenie Sądu zasadne było powództwo skierowane przeciwko GB Aerocharter sp. z o.o. w Warszawie. Wyraził stanowisko, że zgodnie z art. 43 kc przepisy o ochronie dóbr osobistych (art. 23 kc, jak i art. 47 Konstytucji RP) stosuje się odpowiednio do osób prawnych, a przedmiotem ochrony jest m.in. dobre imię (wizerunek) spółki. Uznał, że dobro to zostało naruszone na skutek przekazania do

Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej o zobowiązaniach strony powodowej. Wskazał, że powódka zajmuje się działalnością deweloperką i wykonała szereg inwestycji na rynku lokalnym, zyskując przy tym uznanie i otrzymując liczne wyróżnienia za wzniesione budynki. Zatem umieszczenie nieprawdziwej informacji o jej rzekomych zobowiązaniach naruszyło jej dobre imię oraz wiarygodność, zwłaszcza że większość potencjalnych klientów przed zawarciem umowy ma łatwy dostęp i sprawdza wiarygodność podmiotów w Krajowym Rejestrze Długów. Mogła na tym również ucierpieć zdolność kredytowa spółki, albowiem banki przed udzieleniem kredytów zawsze sprawdzają kondycję finansową ubiegającego się o nie podmiotu.

Zdaniem Sądu pozwana nie wykazała okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dobra osobistego powódki. Wprawdzie zgłoszenie dłużnika przez wierzyciela do Krajowego Rejestru jest działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego, niemniej jednak możliwość taka obwarowana jest spełnieniem czterech przesłanek określonych w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych tj. zobowiązanie powstało wobec przedsiębiorcy przekazującego informację gospodarczą z tytułu umowy związanej z wykonywaniem działalności gospodarczej przez obydwu przedsiębiorców; łączna kwota zobowiązań wobec przedsiębiorcy wynosi co najmniej 500 zł; świadczenie jest wymagalne od co najmniej 60 dni oraz upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez przedsiębiorcę przekazującego dane będącego wierzycielem listem poleconym na adres do korespondencji wskazany przez dłużnika, a jeżeli dłużnik nie wskazał takiego adresu na adres siedziby dłużnika, wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura. Tymczasem w dacie przekazania informacji o zobowiązaniach powódki (10 października 2008 r.) spełnione były jedynie trzy pierwsze wymogi. Niespełniony został natomiast czwarty warunek. Wprawdzie upłynął miesiąc od daty otrzymania przez powódkę wezwania do zapłaty zobowiązania, jednakże wezwanie to nie spełniało wymogów określonych w art. 8 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych. Pełnomocnik pozwanej wezwał powódkę do zapłaty dochodzonej kwoty, jednakże nie zamieścił w wezwaniu ostrzeżenia o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem jego firmy i adresu siedziby. Skoro zaś przepisy wymagają, aby przesłanki uprawniające do zgłoszenia danych o zobowiązaniach były spełnione łącznie, to brak którejkolwiek z nich wyłącza możliwość uznania, że działanie pozwanej było zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym.

Wyraził ocenę, iż skoro do naruszenia dobra osobistego doszło poprzez bezprawne zgłoszenie danych o zobowiązaniach powódki to do usunięcia skutków naruszenia celowe jest umieszczenie stosownego oświadczenia w Krajowym Rejestrze Długów.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 24 kc w zw. z art. 23 kc i art. 43 kc (...)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty apelacji wskazują, iż nie są kwestionowane ustalenia faktyczne, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku. Zostały one przyjęte przez Sąd drugiej instancji za własne. Treść apelacji wymaga zatem rozważenia, czy Sąd Okręgowy uwzględniając powództwo prawidłowo zastosował przepisy wskazane w środku zaskarżenia.

Skarżąca uwypuklała fakt, iż informacja stanowiąca przedmiot niniejszego postępowania została opublikowana na stronach Krajowego Rejestru Długów nie przez nią, ale wskutek działania lub zaniechania pracowników Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji S.A. Wywodziła, że jej działanie polegające na przekazaniu wniosku o dokonanie wpisu, nawet dotkniętego wadami z uwagi na treść art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych, nie mogło nosić znamion bezprawności, gdyż ustawodawca nałożył na Biuro obowiązek weryfikacji przekazywanej informacji. W ocenie skarżącej, o ile uchybienie w wezwaniu do zapłaty ewentualnie może świadczyć o bezprawnym charakterze jakiegoś działania, to nie dotyczy ono przekazania danych, a jedynie działania polegającego na ich przyjęciu i publikacji.

Z zaprezentowanym poglądem nie sposób się zgodzić.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, iż umieszczenie informacji o istniejących wymagalnych zobowiązaniach w Krajowym Rejestrze Długów naruszyło dobra osobiste powodowej spółki. Informacja, o której jest mowa w pozwie, została umieszczona w związku z powiadomieniem dokonany przez pozwanego.

Zdaniem Sądu odwoławczego pozwana spółka nie wykazała, iż naruszenie dóbr osobistych powódki nie miało cech bezprawności.

Zasady i tryb udostępniania przez przedsiębiorców informacji gospodarczych – danych o zwłoce w wykonywaniu zobowiązań pieniężnych – reguluje ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych. Art. 2 tejże

ustawy definiuje pojęcia, którymi się ona posługuje, min „zobowiązanie pieniężne”, „udostępnianiu informacji gospodarczych”.

W sprawie bezsporną jest okoliczność, iż pozwana spółka nie wysyłała do powódki wezwania do zapłaty, zawierającego „ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura”. Niespornym jest też w sprawie, że GB Aerocharter sp. z o.o. w W. miała zawartą umowę o współpracy z Krajowym Rejestrem Długów Biurem Informacji Gospodarczej S.A. z siedzibą we Wrocławiu (k. 324-327 akt). Zgodnie z tą umową wniosek o ujawnienie informacji gospodarczej składany jest Biuru w drodze teletransmisji.

Przedsiębiorca wypełniając wniosek o ujawnieniu informacji gospodarczej w rubryce „Data wysłania wezwania do zapłaty” winien wpisać datę wysłania wezwania zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do Biura. Zgodnie z treścią umowy, której integralną część stanowił regulamin, przedsiębiorca nie przekazuje Biuru dokumentów stanowiących podstawę przekazanej mu informacji gospodarczej, w tym i „wezwania do zapłaty”. Odmowa przyjęcia informacji nie jest zatem poprzedzona analizą dokumentów dowodzących spełnienie przesłanek wynikających z art. 8 ust. 1 ustawy. Jeżeli przedsiębiorca, który zawarł z Biurem umowę o udostępnienie informacji gospodarczych w formie teletransmisji po zalogowaniu się na swoim indywidualnym profilu, przekazuje stosowne informacje gospodarcze o zobowiązaniach innego przedsiębiorcy, to zgodnie z art. 8 ust. 3 Biuro bada, czy przekazane informacje nie są niepełne – w kontekście określonych przepisów – i jeżeli stwierdzi ten fakt, zwraca je celem uzupełnienia. Nieprzyjęcie przez Biuro informacji gospodarczej o zobowiązaniu przedsiębiorcy ma miejsce wówczas, gdy informacja przekazana jest niezgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy. Sprawdzanie informacji następuje poprzez analizę dokonanych wpisów – w poszczególnych rubrykach – w kontekście zapisów przewidzianych art. 8 ust. 1 ustawy. Kontrola ta ma więc charakter formalny, a nie merytoryczny. Jeżeli strona wpisuje w rubryce „data wysłania wezwania do zapłaty” datę, od której to upłynął, na dzień przekazywania informacji, miesiąc, to wymogi formalne przewidziane ustawą są wypełnione. Natomiast kwestia, czy „wezwanie do zapłaty” odpowiadało kryteriom wynikającym z ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych należy do sfery materialnej. Przedsiębiorca decydujący się na przekazanie informacji do Biura o zobowiązaniu innego przedsiębiorcy musi dochować szczególnej staranności wystosowując do niego wezwanie odpowiadające kryteriom ustawowym. Nie czyniąc tego i przekazując do Biura informację gospodarczą w drodze teletransmisji godzi się na ujawnienie jej w takiej wersji,

jaka została przez niego przekazana. Tego rodzaju zachowanie przedsiębiorcy należy ocenić jako bezprawne. Adresatem normy wynikającej z art. 8 ust. 1 ustawy jest przedsiębiorca. Działanie jego miałoby umocowanie prawne, a więc nie byłoby bezprawne, gdyby spełnił on wszystkie przesłanki określone przepisem art. 8 ust. 1 ustawy.

Uwzględniając powództwo Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów przywołanych w apelacji.

Treść oświadczenia, wbrew podglądowi wyrażonemu w uzasadnieniu zarzutów apelacyjnych, jest adekwatna do poczynionych ustaleń w sprawie. Pozwana nie powinna przekazywać do Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej S.A. z siedzibą we Wrocławiu informacji o zobowiązaniach powodowej spółki, gdyż nie wystosowała wcześniej wezwania odpowiadającego kryteriom z art. 8 ust. 1 pkt. 4 ustawy. W takiej sytuacji pozbawione są znaczenia prawnego argumenty skarżące, iż powódka jest nadal dłużnikiem pozwanej, a także, iż w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty jednoznacznie stwierdziła, iż nie dokona płatności, co czyniło zbędnym kolejne wezwania do zapłaty. Twierdzenia te nie mogą dowodzić, iż działanie pozwanej polegające na przekazaniu do Biura informacji gospodarczej o zobowiązaniach powódki nie było bezprawne.

Uznając apelację za bezpodstawną Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

POSTANOWIENIE SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 7 grudnia 2009 r. Sygn. akt I A Cz 974/09

Spółdzielnia nie jest faktycznie reprezentowana w rozumieniu art. 42 § 1 kc, jeżeli cechuje ją nie tylko paraliż funkcjonalny zarządu, ale również brak rady nadzorczej upoważnionej do złożenia wniosku do walnego zgromadzenia o odwołanie istniejącego zarządu.

Przewodniczący: *SSA Magdalena Pankowiec*
Sędziowie: *SA Irena Ejsmont-Wiszowata*
SA Elżbieta Bieńkowska (spr.)

Sąd Apelacyjny w Białymstoku Wydział I Cywilny po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2009 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa Szymona B. i innych przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda” w Ł. o ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego na skutek zażaleń powódek Beaty S. i Jolanty S. na postanowienie Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 7 października 2009 r., sygn. akt I C 260/09 postanawia oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 7 października 2009 r. Sąd Okręgowy w Łomży zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt. 2 kpc oraz podjął decyzję o zwróceniu się do Sądu Rejonowego w Łomży o ustanowienie kuratora dla pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda” w Ł.

W uzasadnieniu wskazał, że organem uprawnionym do działania w imieniu spółdzielni jest jej zarząd (art. 48 § 1 prawa spółdzielczego z 16 września 1982 r. w zw. z art. 67 § 1 kpc). Przepisy te mają także zastosowanie do spółdzielni mieszkaniowych na podstawie art. 1 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Szczegółowe uregulowania określa statut konkretnej spółdzielni. W wypadku braku organów (zarządu) uprawnionych do reprezentowania osoby prawnej, Sąd na podstawie art. 42 § 1 kc i art. 70 § 1 zd. 2 kpc z urzędu zwraca się do sądu opiekuńczego celem ustanowienia kuratora (art. 603 kpc). W takiej sytuacji może dojść do zawieszenia postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt. 2 kpc (...)

Zdaniem Sądu reprezentacja pozwanej budzi wątpliwości. Pozostał bowiem zarząd dwuosobowy zamiast trzyosobowego, zaś Zbigniew P. i Sylwester K. złożyli rezygnację z pełnionych funkcji. (...)

Postanowienie to zaskarżyły powódki Beata S. i Jolanta S., wnosząc o uchYLENIE zaskarżonego postanowienia i nadanie biegu sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenia nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że w sprawie zaistniała obligatoryjna podstawa z art. 174 § 1 pkt. 2 kpc do zawieszenia postępowania. W składzie zarządu działającego w imieniu pozwanej spółdzielni wystąpiły bowiem braki uniemożliwiające prawidłową jej reprezentację w procesie. Członkowie tego organu, mimo jego formalnego istnienia, nie są w stanie podejmować jakichkolwiek działań w imieniu pozwanej. Świadczy o tym niekompletny skład zarządu, w którym nie działa faktycznie Jarosław D., zaś miejsce jego pobytu jest nieznane. Pozostali członkowie zarządu: Zbigniew P. i Sylwester K. złożyli natomiast rezygnację z pełnionych funkcji. Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że ich oświadczenia w tym przedmiocie były bezskuteczne, niemniej jednak świadczą o faktycznym braku woli działania w imieniu pozwanej.

Spółdzielnia nie jest więc faktycznie reprezentowana, za czym przemawia nie tylko paraliż funkcjonalny zarządu, ale również brak rady nadzorczej upoważnionej do złożenia wniosku do walnego zgromadzenia o odwołanie istniejącego zarządu.

W konsekwencji koniecznym krokiem było ustanowienie kuratora, który powinien podjąć działania zmierzające do powołania organów pozwanej lub jej likwidacji (art. 42 § 1 i 2 kc).

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc

POSTANOWIENIE SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 21 października 2009 r. Sygn. akt I A Cz 807/09

Art. 105 ust. 2 prawa autorskiego jest przepisem materialnoprawnym, a nie procesowym, i dochodzenie roszczenia opartego na w/w przepisie winno odbywać się w postępowaniu rozpoznawczym w trybie procesu, a nie w postępowaniu zabezpieczającym. Przewidziane w tym przepisie udzielenie informacji jest świadczeniem i odmowa spełnienia tego świadczenia przez osobę zobowiązaną stanowi podstawę do wystąpienia z tzw. roszczeniem informacyjnym, które nie należy ani do kategorii zabezpieczenia dowodów, ani do kategorii zabezpieczenia powództwa.

Przewodniczący : SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie : SA Elżbieta Bieńkowska
SA Bogusław Dobrowolski (spr.)

Sąd Apelacyjny w Białymstoku Wydział I Cywilny po rozpoznaniu w dniu 21 października 2009 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa Stowarzyszenia Autorów ZAiKS w W. przeciwko Małgorzacie W. i Zbigniewowi W. o zobowiązanie do udzielenia informacji na skutek zażalenia pozwanych na postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 24 sierpnia 2009 r., sygn. akt V GCo 42/09 postanawia uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił wniosek Stowarzyszenia Autorów ZAiKS w W. i zobowiązał uczestników postępowania Małgorzatę W. i Zbigniewa W. do:

- I. udzielenia informacji w terminie 7 dni za okres od 4 kwietnia 2008 r. do wydania postanowienia:
 1. o organizowanych przez nich imprezach artystycznych (...)
 2. o wysokości wpływów brutto osiągniętych z tytułu zorganizowanych imprez artystycznych (...)
- II. zobowiązał uczestników: do udostępnienia upoważnionemu przedstawicielowi wnioskodawcy dokumentacji (...) w postaci ksiąg rachunkowych i dokumentów księgowych związanych z organizowanymi

imprezami, zestawień ilości wpływów brutto z opłat za wstęp na imprezy organizowane przez uczestników, umów z wykonawcami, prezen-terami utworów, umów z podmiotami współorganizującymi powyższe imprezy.

- III. zobowiązał wnioskodawcę oraz jego przedstawiciela do przestrzegania poufności uzyskanych w wyniku powyższego informacji w zakresie, w jakim nie wiąże się to z dochodzeniem przez twórcę należnego wynagrodzenia.

Oddalił wniosek w pozostałym zakresie, koszty postępowania pozostawił do rozstrzygnięcia w ewentualnym procesie o majątkowe prawa autorskie.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy powołał się na art. 17, 43 ust. 2, 45 i 47 oraz 105 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo autorskie i prawa pokrewne (Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631) i wskazał, iż wnioskodawca dochodząc praw autorskich w imieniu twórców, posiada uprawnienie do działania w ich imieniu. Uprawdopodobnił, iż posiada legitymację do wystąpienia z roszczeniem o udzielenie stosownych informacji dotyczących wykorzystywania utworów, uzyskiwanych zysków czy wynagrodzeń wykonawców. Ponadto wnioskodawca wykazał, iż jeden z reprezentowanych twórców dochodzi należnego wynagrodzenia od uczestników z tytułu praw autorskich. Ma on interes prawny w uzyskaniu przedmiotowych informacji oraz dostępu do dokumentacji. W związku z tym, według Sądu Okręgowego, jego wniosek był uzasadniony w kontekście art. 47 i 105 ust. 2 prawa autorskiego. Uwzględnił go na podstawie tych przepisów oraz przez analogię, stosując przepisy o zabezpieczeniu (art. 730¹ kpc).

Zażalenie na to postanowienie wnieśli uczestnicy postępowania. Zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 47 w zw. z art. 105 ust. 2 prawa autorskiego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż ma zastosowanie w niniejszej sprawie. Wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Z treści wniosku wynika, iż jego przedmiotem jest oparte na art. 105 ust. 2 prawa autorskiego żądanie udzielenia informacji i udostępnienie dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych w przyszłości roszczeń. Wydaje się, że wnioskodawca w niniejszej sprawie dochodzi tego żądania w ramach postępowania zabezpieczającego.

W orzecznictwie sądowym został wyrażony pogląd, zgodnie z którym art. 105 ust. 2 prawa autorskiego jest przepisem materialnoprawnym, a nie procesowym, i dochodzenie roszczenia opartego na w/w przepisie winno odbywać się w postępowaniu rozpoznawczym w trybie procesu, a nie w postępowaniu zabezpieczającym. Przewidziane w tym przepisie udzielenie informacji jest świadczeniem i odmowa spełnienia tego świadczenia przez osobę zobowiązaną stanowi podstawę do wystąpienia z tzw. roszczeniem informacyjnym, które nie należy ani do kategorii zabezpieczenia dowodów, ani do kategorii zabezpieczenia powództwa. Kwestię zabezpieczenia dowodów i zabezpieczenia roszczeń reguluje art. 80 prawa autorskiego, będący przepisem szczególnym do art. 730-757 i 310-315 kpc. Ustawodawca określił kategorie roszczeń, które mogą być zabezpieczone poprzez wydanie zarządzeń tymczasowych na podstawie art. 80 w ramach postępowania rozpoznawczego, bądź przed wytoczeniem powództwa, to roszczenia nie należące do w/w kategorii podlegają zabezpieczeniu według zasad ogólnych określonych w art. 730 i nast. kpc. Art. 105 ust. 2 prawa autorskiego nie podlega regułom określonym w art. 730 i nast. kpc (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2008 r., I ACz 569/2008 – Serwis Prawniczy LexisNexis– Lex Polonica).

Sąd Apelacyjny podziela przedstawiony pogląd. Znajduje on oparcie we wskazanych przepisach prawa autorskiego. W niniejszej sprawie wnioskodawca powołuje się na potrzebę udzielenia mu ochrony przewidzianej w wielokrotnie powoływanym art. 105 ust. 2 prawa autorskiego, mającego charakter materialnoprawny, choć ma możliwość wystąpienia o udzielenie stosownego zabezpieczenia na gruncie szczególnych do kpc przepisów. W związku z tym zachodzi potrzeba wyjaśnienia, jakiego dokładnie żądania Stowarzyszenie Autorów ZAiKS dochodzi – roszczenia materialnoprawnego czy też udzielenia zabezpieczenia roszczenia lub dowodów. Wyjaśnienie to umożliwi prawidłowe zakwalifikowanie niniejszej sprawy i rozpoznanie jej we właściwym trybie.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 w zw. z art. 397 § 2 kpc postanowił jak w sentencji.

POSTANOWIENIE SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 16 grudnia 2009 r. Sygn. akt II AKo 86/09

Przepisy Rozdziału 56 kpk regulujące wznowienie postępowania nie czynią dla przesłanki przedawnienia żadnego wyjątku i stawiają ją w kategorii uchybień z art. 439 § 1 kpk, mogących skutkować wznowieniem postępowania tylko z urzędu (art. 542 § 3 kpk). Powyższe czyni niedopuszczalnym wznowienie postępowania na wniosek strony na podstawie przesłanki *propter nova* (art. 540 § 2 pkt. 2 lit. a kpk), odnoszącej się tylko do rozważenia kwestii zasadności zarzutu przedawnienia. Ujawnienie się takich „nowych” okoliczności dotyczących przedawnienia, czy to w wyniku własnych ustaleń sądu, czy też na skutek informacji pochodzącej od samej strony, może skutkować wznowieniem postępowania, ale tylko w trybie i na zasadach określonych w art. 542 § 3 kpk (wznowienie postępowania z urzędu).

Przewodniczący: SSA Eugeniusz Wildowicz
Sędziowie: SSA Dariusz Czajkowski (spr.)
SSA Jacek Dunikowski

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w II Wydziale Karnym, bez udziału stron, po rozpoznaniu wniosku obrońcy skazanego Roberta R. w przedmiocie wznowienia postępowania i wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 10.11.2005 r. (sygn. VIII Ka 993/05) na podstawie art. 545 § 1 kpk w zw. z art. 430 § 1 kpk

postanawia

1. wniosek pozostawić bez rozpoznania;
2. kosztami procesu w kwocie 20 zł obciążyć skazanego

UZASADNIENIE

Obrońca Roberta R. na podstawie art. 542 § 1 oraz art. 540 § 1 pkt. 2 lit. a oraz art. 547 § 2 kpk złożył wniosek o wznowienie postępowania przeciwko temu skazanemu, zakończonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 10.06.2005 r. (sygn. II K 2613/03), który został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 10.11.2005 r. (sygn. VIII Ka 993/05). (...)

Składając wniosek o dopuszczenie nowego dowodu w sprawie, to jest wykazu przekroczenia granicy polskiej przez Roberta R. w roku 2002, w konkluzji wniósł

o uchylenie wyżej wymienionych wyroków i przekazanie sprawy Roberta R. do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego jest niezasadny i to w stopniu oczywistym, powodującym konieczność pozostawienia go bez rozpoznania z powodu niedopuszczalności z mocy ustawy (art. 430 § 1 kpk).

W pierwszej kolejności podnieść należy, że wskazana przez autora wniosku przesłanka z art. 540 § 1 pkt. 2 lit. a, zakwalifikowana przez niego do kategorii *propter nova*, w istocie swej zmierza do obalenia kwestionowanych wyroków na podstawie jednej z okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 kpk, które obligują Sąd do wznowienia postępowania z urzędu (art. 542 § 3 kpk). Tymczasem zarzut przedawnienia karalności czynu, za który Robert R. został skazany, a na który powołuje się wnioskodawca, był już przedmiotem rozpoznania nie tylko przez Sądy obu instancji, ale również stanowił sedno zarzutu kasacyjnego (K.869-872 akt III K.2613/03). Skoro zatem Sąd Najwyższy zarzut ten badał w trybie kasacji (K.902), to fakt ten sam w sobie stanowi przesłankę niedopuszczalności wznowienia, określoną w art. 542 § 4 kpk.

Wprawdzie obrońca skazanego stawianemu przez siebie zarzutowi usiłował nadać atrybut okoliczności „nowej” w rozumieniu art. 540 § 2 pkt. 2 lit. a kpk, jednak argumentacji podniesionej w uzasadnieniu wniosku nie sposób zaakceptować zarówno z powodów formalnoprawnych, jak i merytorycznych. Przedstawiony „nowy dowód” w postaci wykazu przekroczenia granicy przez Roberta R. w 2002 r., nie zmienia w żaden sposób trafności oceny Sądów obu instancji oraz Sądu Najwyższego, że do przedawnienia karalności czynu w realiach niniejszej sprawy nie doszło, o czym będzie jeszcze mowa niżej.

Jeśli chodzi o *stricte* prawne argumenty, to zauważyć należy, że zgodnie z brzmieniem art. 540 § 1 pkt. 2 lit. a kpk, przesłanki *de novis* tylko wtedy skutkują wznowieniem postępowania, gdy jednocześnie wskazują na to, że:

1. skazany nie popełnił czynu;
2. czyn jego nie stanowił przestępstwa ;
3. czyn jego nie podlegał karze.

Z oczywistych względów poza zakresem rozważań w sprawie niniejszej pozostają przesłanki wymienione wyżej w punkcie 1 i 2. Ewentualną kwestię sporną stanowić może powoływana przez obrońcę w uzasadnieniu jego wniosku okoliczność, że skazany nie podlegał karze, gdyż z uwagi na upływ czasu z mocy art.

101 § 1 kk ustala karalność czynu przypisanego oskarżonemu (str. 2 uzasadnienia wniosku-*in principio*). Innymi słowy odpowiedzi wymaga pytanie, czy w rozumieniu przepisu art. 540 § 2 pkt. 2 lit. a kpk ustanie karalności czynu z powodu upływu okresu przedawnienia ma znaczenie synonimiczne z przesłanką „nie podlegania karze”, w rozumieniu cyt. przepisu art. 540 § 2 pkt. 2 lit. a kpk.

W ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiedź na to pytanie musi być jednoznacznie negatywna, a decydują o tym-po pierwsze-kwalifikacja i systematyka podstawowych pojęć prawnych wypracowanych przez naukę prawa, odróżniająca okoliczności związane z zaniechaniem ukarania sprawcy z powodu niepodlegania karze (np.art.13, 17, 23 § 1 kk) od okoliczności stanowiących przeszkodę do ukarania z powodu wystąpienia ujemnej przesłanki procesowej, np. w postaci przedawnienia. Po drugie, sam ustawodawca traktuje powyższe okoliczności w sposób odrębny, skoro odróżnia w przepisie art. 17 § 1 pkt. 4 kpk przesłankę „nie podlegania karze” od określonej w pkt. 7 tego artykułu przeszkody przedawnienia.

Reasumując, stwierdzić należy, iż przepisy Rozdziału 56 kpk regulujące wznowienie postępowania nie czynią dla przesłanki przedawnienia żadnego wyjątku i stawiają ją w kategorii uchybień z art. 439 § 1 kpk, mogących skutkować wznowieniem postępowania tylko z urzędu (art. 542 § 3 kpk). Powyższe czyni niedopuszczalnym wznowienie postępowania na wniosek strony na podstawie przesłanki *propter nova* (art. 540 § 2 pkt. 2 lit. a kpk), odnoszącej się tylko do rozważenia kwestii zasadności zarzutu przedawnienia. Ujawnienie się takich „nowych” okoliczności dotyczących przedawnienia, czy to w wyniku własnych ustaleń sądu, czy też na skutek informacji pochodzącej od samej strony, może skutkować wznowieniem postępowania, ale tylko w trybie i na zasadach określonych w art. 542 § 3 kpk (wznowienie postępowania z urzędu).

Traktując zatem wniosek obrońcy w kategorii określonego przez art. 9 § 2 kpk prawa stron do sygnalizacji, z całą mocą stwierdzić należy, że z punktu widzenia upływu terminu przedawnienia karalności czynu popełnionego przez Roberta R., dowód w postaci wykazu przekroczeń granicy przez wyżej wymienionego w 2002 r., dla kwestii upływu okresu przedawnienia-nie ma większego znaczenia. Wręcz paradoksalnie, dowód ten może uprawdopodobniać tezę zawartą w dokumentacji z akt sprawy (K.286,290,305), iż rzeczywiście nie można było przesłuchać podejrzanego, a jednym z tego powodów były częste jego wyjazdy za granicę. Wprawdzie z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego – na co zwrócił uwagę obrońca-nieobecność podejrzanego w kraju wydawała się wynikać jako jedyna przeszkoda nieprzesłuchania go, jednak fakt ten nie może powodować odmiennej

oceny w przedmiocie zaistnienia tej przesłanki procesowej, pomijając już nawet fakt, iż formalne przeszkody określone w art. 542 § 4 kpk w sposób oczywisty nie pozwalają na wznowienie postępowania z urzędu.

O kosztach postępowania wznowieniowego Sąd orzekł w oparciu o art. 639 § 1 kpk.

Mając powyższe na uwadze – Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.

POSTANOWIENIE SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 26 listopada 2009 r. Sygn. akt II AKo 99/09

O ile dowody z zeznań świadków zostały przeprowadzone w poprzednim postępowaniu prawidłowo, a sąd uchylający wyrok nie wskazał, że muszą one być powtórzone przy ponownym rozpoznaniu sprawy, to autonomiczną decyzją sądu pierwszej instancji jest ocena, czy będzie możliwe poprzestanie na ich ujawnieniu w trybie art.442 § 2 kpk.

Przewodniczący: SSA Nadzieja Surowiec

Sędziowie: SSA Andrzej Czapka

SSA Dariusz Czajkowski (spr.)

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w II Wydziale Karnym przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku – Danuty Dąbrowskiej upoważnionej przez Prokuratora Apelacyjnego do udziału w sprawie po rozpoznaniu w sprawie Romana P. i Jolanty Ł.-P. oskarżonych z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 §1 kk in. na skutek wniosku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 6 listopada 2009 r. sygn. akt II K 201/09 w przedmiocie przekazania sprawy do merytorycznego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łomży na podstawie art. 36 kpk postanawia wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. postanowieniem z dnia 6 listopada 2009 r. zwrócił się o przekazanie sprawy II K 201/09 tegoż Sądu do merytorycznego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. z uwagi na względy ekonomiki procesowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 36 kpk sąd wyższego rzędu nad sądem właściwym może przekazać sprawę innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli większość osób, które należy wezwać na rozprawę, zamieszkuje blisko tego sądu, a z dala od sądu właściwego.

Jest to norma o charakterze wyjątkowym, której zastosowanie uzasadniają jedynie szczególne sytuacje i jako odstępstwo od ogólnych zasad właściwości miejscowej, powinna być stosowana wtedy, gdy przemawiają za tym rzeczywiste względy ekonomii procesowej i potrzeba efektywnego zmniejszenia kosztów

wymiaru sprawiedliwości. W orzecznictwie niejednokrotnie podkreślano, że przy stosowaniu tegoż przepisu należy też pamiętać, że nie tyle istotne jest, czy osoby, które należy wezwać na rozprawę, zamieszkują na terenie właściwości innych sądów, ale w jakiej zamieszkują odległości od tych sądów i czy rzeczywiście są znaczne różnice w stopniu trudności dotarcia do tych sądów i do sądu właściwego (postanowienie SN z 30 maja 1981 r., III KO 43/81, OSNKW 9/1981, poz. 51).

Tymczasem w realiach niniejszej sprawy powoływanie się na konieczność wezwania na rozprawę 25 osób zamieszkających zaledwie kilkadziesiąt kilometrów bliżej innego sądu, niż aktualnie właściwy, nie stanowi wystarczającego powodu, który mógłby uzasadniać przekazanie sprawy innemu sądowi – Sądowi Okręgowemu w Ł., gdzie zresztą żaden z tych świadków nie zamieszkuje. Odległość, jaką miałyby do pokonania te osoby dojeżdżając na rozprawę do Ł. nie jest bowiem znacząco mniejsza niż ta, którą miałyby dojeżdżając do O.

W przypadku tak nieznacznych odległości różnica kilkudziesięciu kilometrów nie może stanowić przesłanki uzasadniającej przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, zwłaszcza iż dogodność dojazdu jest porównywalna. Co więcej, nawet mając na uwadze istniejące warunki komunikacyjne, umożliwiające najbardziej dogodne dotarcie tych osób do wchodzących w grę sądów, wydaje się, że ze względu na rzeczywiste połączenia komunikacyjne stopień trudności w dotarciu do Sądu Okręgowego w O. może być mniejszy niżli do Sądu Okręgowego w Ł.

Przede wszystkim jednak wskazać należy, że Sąd Okręgowy w O. kierując niniejszy wniosek, nie przedstawił żadnej argumentacji wskazującej na potrzebę bezpośredniego przesłuchania wymienionych przez siebie osób. Wbrew twierdzeniu tegoż Sądu, w pisemnych motywach wyroku z dnia 6 maja 2009 r. Sądu Okręgowego w O. w sprawie VII Ka 28/09, uchylającego w części do ponownego rozpoznania wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 12 września 2008 r., sygn. akt II K 95/06, nie sposób doszukać się wiążących zaleceń – w rozumieniu art. 442 § 3 kpk – wskazujących na bezwzględną konieczność wezwania na rozprawę i bezpośredniego przesłuchania 25 świadków. Sąd Okręgowy w O. uchylił zaskarżony wyrok z uwagi na pobieżną ocenę materiału dowodowego i lakoniczne uzasadnienie podstaw rozstrzygnięcia, a nie wadliwość przeprowadzonego postępowania dowodowego. Zalecenie przeprowadzenia postępowania dowodowego odnośnie czynów zarzucanych oskarżonym w pkt. I, II, IV, X, XI, XII, CCCVI aktu oskarżenia zmierzającego do ustalenia prawidłowego zamiaru popełnienia przez oskarżonych wyżej wymienionych przestępstw (str. 71 uzasadnienia wyroku-K.9755) nie oznacza jeszcze, że dowody z przesłuchań wszystkich świadków w sposób

bezwzględny muszą mieć charakter bezpośredni. Pomiął Sąd Okręgowy przepis art. 442 § 2 kpk, który pozwala nawet bez zgody stron na ujawnienie tych dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku. O ile dowody z zeznań świadków zostały przeprowadzone w poprzednim postępowaniu prawidłowo, a sąd uchylający wyrok nie wskazał, że muszą one być powtórzone przy ponownym rozpoznaniu sprawy, to autonomiczną decyzją sądu pierwszej instancji jest ocena, czy będzie możliwe poprzestanie na ich ujawnieniu w trybie art. 442 § 2 kpk. W analogicznej sprawie szeroko wypowiedział się Sąd Najwyższy w swojej Uchwale z dnia 18 września 2001 r. (sygn. akt I KZP 19/01, publ. m. in. OSNKW 11-12/2001 poz.93) i Sąd Okręgowy w O. może skorzystać z zawartego tam dorobku, bez konieczności ponawiania przez Sąd Apelacyjny przedstawionej tam argumentacji w uzasadnieniu niniejszego postanowienia.

Z tych względów Sąd orzekł jak na wstępie.

POSTANOWIENIE SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 26 listopada 2009 r. Sygn. akt II AKz 375/09

Skoro wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 kpk z powodu jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 kpk może nastąpić tylko z urzędu, a nie na wniosek strony, to stronie nie przysługuje również żądanie w drodze środka odwoławczego kontroli negatywnego stanowiska sądu.

Przewodniczący: *SSA Nadzieja Surowiec (spr.)*
Sędziowie: *SSA Andrzej Czapka*
SSA Dariusz Czajkowski

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w II Wydziale Karnym przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku-Danuty Dąbrowskiej upoważnionej przez Prokuratora Apelacyjnego do udziału w sprawie po rozpoznaniu w sprawie skazanego Patryka Piotra S. s. Leszka zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16 października 2009 r. sygn. akt VII Ko 229/09 w przedmiocie wznowienia postępowania na podstawie art. 430 § 1 kpk postanawia zażalenie obrońcy skazanego Patryka Piotra S. pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 października 2009 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił wniosek obrońcy Patryka Piotra S. o wznowienie postępowania w sprawie II K 103/07 Sądu Rejonowego w Biskupcu zakończonej wyrokiem z dnia 25 czerwca 2007 r.

Zażalenie na to postanowienie złożył obrońca skazanego, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a mający wpływ na treść postanowienia przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, iż postępowanie karne zostało przeprowadzone bez uchybienia przepisów postępowania karnego w przedmiocie braku obligatoryjnego udziału obrońcy ze względu na okoliczności utrudniające obronę.

Podnosząc powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i dokonanie czynności z urzędu w przedmiocie wznowienia postępowania w sprawie II K 103/07 zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bi-

skupcu z dnia 25 czerwca 2007 r., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wobec przywołania jako wyłącznej podstawy wniosku o wznowienie przesłanki z art. 439 § 1 pkt. 10 kpk należy podkreślić, iż ugruntowana już linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, zapoczątkowana uchwałą składu 7 sędziów z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05 (OSNKW 2005, z. 6, poz. 48) przekonuje, że wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. z powodu jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko z urzędu, a nie na wniosek strony.

Niejednokrotnie podkreślano już zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, iż strona może jedynie zasygnalizować sądowi zaistnienie takiego uchybienia w trybie uregulowanym w art. 9 § 2 k.p.k., co oznacza, że w wypadku, gdy sąd takiego uchybienia nie stwierdzi, nie ma nawet obowiązku wydania w tej kwestii jakiegokolwiek decyzji procesowej i może jedynie poprzestać na poinformowaniu o tym strony. W żadnym jednak razie, to jest także i wówczas, gdy sąd – tak jak w niniejszej sprawie w formie procesowego rozstrzygnięcia – da wyraz swemu zapatrywaniu co do niestwierdzenia podstaw do wznowienia postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k., stronie nie przysługuje w tej kwestii środek odwoławczy (zob. także postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 sierpnia 2005 r., II KZ 37/05, OSPriPr 2007, z. 2, poz. 8; z dnia 21 maja 2008 r., V KZ 27/08, OSPriPr 2008, z. 10, poz. 17; z dnia 28 grudnia 2006 r., IV KO 65/06, R-OSNKW 2006, poz. 2589).

Podzielając powyższe zapatrywania należy stanowczo podkreślić, iż skoro wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 kpk z powodu jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 kpk może nastąpić tylko z urzędu, a nie na wniosek strony, to stronie nie przysługuje również żądanie w drodze środka odwoławczego kontroli negatywnego stanowiska sądu.

Wobec powyższych rozważań nie sposób mieć wątpliwości co do tego, iż pomimo wydania przez Sąd Okręgowy merytorycznego rozstrzygnięcia w przedmiocie odmowy wznowienia postępowania w związku z pismem sygnalizującym jedno z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., orzeczenie to nie podlega kontroli odwoławczej, a złożone przez stronę zażalenie jako niedopuszczalne z mocy ustawy należało pozostawić bez rozpoznania.

Z tych zatem względów, Sąd Apelacyjny orzekł, jak na wstępie.

WYROK SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 6 lutego 2009r. Sygn. akt III AUa 1158/08

Zgodnie z art. 13(9) ust. 1 rozporządzenia Rady (EWG) Nr 1408/71 z dnia 14.06.1971r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego dla pracowników, osób współpracujących na własny rachunek, członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.U. UE L 149.2 z 5.07.1971r. ze zm.) z zastrzeżeniem art. 14c i 14f, osoby do których stosuje się to rozporządzenie podlegają ustawodawstwu tylko jednego Państwa Członkowskiego.

Przewodniczący: *SSA Alicja Sołowińska*
Sędziowie: *SA Tomasz Kajewski*
SA Krzysztof Staryk (spr.)

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2009 r. w Białymstoku sprawy z wniosku Mirosława Sz. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. przy udziale zainteresowanego „F.” Urządzenia i Montaż Przemysłowe Spółka z o.o. w W. o ustalenie podlegania polskiemu ubezpieczeniu społecznemu i wydanie zaświadczenia o podleganiu ustawodawstwu polskiemu w zakresie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego dla pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie na skutek apelacji wnioskodawcy Mirosława Sz. oraz zainteresowanego „F.” Urządzenia i Montaż Przemysłowe Spółka z o.o. w W. od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. X Wydziału Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w E. z dnia 24 października 2008 r. sygn. akt X U 510/08 oddala apelację.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. decyzją z dnia 11 marca 2008 r., wydaną na podstawie przepisów art. 219 kpa w zw. z art. 83b ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2007r., Nr 11, poz. 74 ze zm.) oraz art. 14 ust. 2 lit b) rozporządzenia Rady EWG nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników, osób pracujących na własny rachunek i członków ich rodzin przemieszczających się w obrębie Wspólnoty (Dz. Urz. WE L 149 z 5.07.1971 r., s.2 i nast. ze zm.) zwanego rozporządzeniem nr 1408/71

odmówił Mirosławowi Sz. oraz płatnikowi składek F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Spółce z o.o. w W. wydania zaświadczenia dotyczącego ustawodawstwa właściwego na formularzu E-101 potwierdzającego, że w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 28 lutego 2009 r. Mirosław Sz. podlega polskiemu systemowi zabezpieczenia społecznego z tytułu pracy wykonywanej na terytorium innych niż Polska państw członkowskich Unii Europejskiej lub Europejskiego Obszaru Gospodarczego (k.48-52).

ZUS argumentował, że dotychczas wydawane pracownikom wskazanego wyżej płatnika składek zaświadczenia E-101 (w tym i wnioskodawcy) nie były wydawane według prawidłowej podstawy prawnej. Kontrola wykazała, że umowa o pracę z dnia 4 września 2006 r. przedstawiona przez Spółkę w zakresie określenia miejsca świadczenia była niezgodna z faktycznym miejscem wykonywania pracy przez Grzegorza Sz., które zostało celowo tak określone, by płatnik mógł uzyskać poświadczenie formularza E 101 w trybie art. 14 ust. 2 lit b) w/w rozporządzenia.

Zdaniem ZUS-u całokształt dokonanych ustaleń wskazuje na brak przesłanek do uznania, że Mirosław Sz. faktycznie będzie wykonywał pracę na terytorium więcej niż jednego państwa członkowskiego UE/EOG, którego dotyczy art. 14 ust. 2 lit. B), lecz ma jedynie charakter oddelegowania, którego kwestie reguluje art. 14 ust. 1 lit. a) rozporządzenia Nr 1408/71 i Decyzja Nr 181 Komisji Administracyjnej ds. zabezpieczenia społecznego określająca warunki delegowania.

W odwołaniu od wyżej wskazanej decyzji pełnomocnik odwołującego się Mirosława Sz. wniósł o jej uchylenie i zobowiązanie ZUS I Oddział w W. do wydania ubezpieczonemu zaświadczenia E-101 potwierdzającego podleganie ustawodawstwu polskiemu z mocy art. 14 ust.2 lit. b) Rozporządzenia Rady EWG Nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego dla pracowników, osób pracujących na własny rachunek i członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.U. UE L 149.2 z 5.07.1971r. ze zm.). Podniósł, że ubezpieczony jest osobą „zwykle zatrudnioną na terytorium dwóch lub więcej państw członkowskich Unii Europejskiej” w rozumieniu art. 14 ust.2 lit. b) rozporządzenia, jest obywatelem polskim, ma miejsce zamieszkania w Polsce, od początku swojej działalności zawodowej wykonywał pracę na rzecz pracodawców mających siedzibę w Polsce, pracował też w polskich firmach poza granicami kraju. Obecnie jest zatrudniony w F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Spółka z o.o. w W. na podstawie umowy o pracę, według której ma wykonywać pracę w Polsce lub w Niemczech,

Francji, Irlandii, Wielkiej Brytanii, Finlandii. Wskazał również, że wnioskodawca pracował już w ramach umowy z F. w Polsce, Niemczech i Francji i otrzymał poprzednio sporne zaświadczenie z podstawy prawnej-art. 14 ust.2 lit. b) 1408/71 rozporządzenia.

Sąd Okręgowy w O. X Wydział Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w E. po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 24 października 2008 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że Mirosław Sz. jest zatrudniony przez F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Spółka z o.o. w W. od dnia 14 września 2006 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, początkowo na okres do 31 grudnia 2007 r. (k. 44), a na mocy aneksów do umowy do dnia 28.02.2009 r. (k.45, 46). Przyjął, że w okresie od 14 września 2006 r. do 31 grudnia 2007 r. miał wydane zaświadczenie dotyczące ustawodawstwa właściwego E-101 na mocy art. 14 ust. 2 lit. b Rozporządzenia Rady EWG Nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego dla pracowników, osób pracujących na własny rachunek i członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.U. UE L 149.2 z 5.07.1971 r. ze zm.). W treści umowy o pracę w § 2 pkt. 2 wskazane jest jako miejsce świadczenia pracy: zakłady i budowy w Polsce i na terytorium Unii Europejskiej (Irlandia, Francja, Wielka Brytania, Niemcy, Finlandia).

Sąd Okręgowy ustalił także, że skarżący w ramach umowy o pracę z F. pracował poza Polską na budowach: od 14 września 2006 r. do 3 grudnia 2006 r. w Niemczech; od 4 grudnia 2006 r. do 22 lipca 2007 r. w Finlandii; od 23 lipca 2007 r. do 1 lipca 2008 r. we Francji; od 2 lipca 2008 r. do chwili obecnej w Finlandii. Roboty budowlane na terenie Polski Spółka F. realizuje za pośrednictwem Spółki L. SA z siedzibą w Ł., w której płatnik składek – F. ma większość udziałów od 2006 r. Stwierdził jednak, że Mirosław Sz. w ramach zatrudnienia w F. nie wykonywał żadnej pracy na terenie Polski, ani w spółce L.

Sąd Okręgowy wskazał, że tytuł II w/w rozporządzenia Rady EWG z dnia 14.06.1971 r. Nr 1408/71 „Określenie właściwego ustawodawstwa” stanowi pełen i jednolity system norm kolizyjnych. Powołując się na art. 13 ust. 1 tego rozporządzenia stwierdził, że celem zawartych w tym tytule norm prawnych jest zapewnienie, aby pracownicy przemieszczający się we Wspólnocie podlegali systemowi zabezpieczenia społecznego tylko jednego państwa członkowskiego.

Sąd Okręgowy przyznał rację pozwanemu, że prawie wszyscy pracownicy F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Spółka z o.o. w W., w tym Mirosław Sz., nie spełniają warunków dla podlegania ustawodawstwu polskiemu na podstawie art. 14 ust. 2 lit. b rozporządzenia Nr 1408/71. Według Sądu z brzmienia literalnego tego przepisu wynika, iż dotyczy on sytuacji przemieszczania się (migrowania) pracownika w ramach Wspólnoty przy wykonywaniu pracy w ramach zatrudniania jako pracownik najemny „zwykle na terytorium dwóch lub więcej krajów”, a więc np. w wypadku prowadzenia kilku budowí równocześnie na terenie kilku krajów dany pracownik w ramach tej samej umowy o pracę wykonuje tę pracę na tych kilku budowach w różnych państwach, ale przemieszczający się we Wspólnocie lub Europejskim Obszarze Gospodarczym.

Sąd Okręgowy podkreślił, że warunku tego nie spełnia wykonywanie pracy w jednym kraju Wspólnoty lub EOG, a następnie w kolejnym, bo nie dochodzi tu do kolizji przepisów, a ma zastosowanie art. 13 ust. 2a w/w rozporządzenia.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji wnioskodawca nie spełnia przesłanek z art. 14 ust. 2 lit. b pkt. i) oraz z pkt. ii) tego ustępu, gdyż nie wykonuje nawet części działalności na terytorium państwa, w którym zamieszkuje, ani też nie jest zatrudniony przez kilku pracodawców z różnych państw członkowskich (lit. i). Nie może być do niego stosowany też art. 14 ust. 2 lit. b pkt. ii)-wprawdzie wnioskodawca nie ma miejsca zamieszkania w żadnym z państw, na którego terenie wykonuje pracę, ale nie wykonuje pracy w co najmniej dwóch państwach członkowskich. Za taką, a nie inną interpretacją „osoby zwykle zatrudnionej na terytorium dwóch lub więcej Państw Członkowskich” przemawia również w ocenie Sądu interpretacja całości przepisu art. 14 omawianego rozporządzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można brać pod uwagę pracy wnioskodawcy u innych pracodawców na terenie Polski przed zatrudnieniem w F. przy rozważaniu zasadności wniosku o wydanie zaświadczenia E-101 na podstawie art. 14 ust. 2 lit. b rozporządzenia. Skoro stosunek pracy jest stosunkiem prawnym dwustronnym, to płatnik składek lub pracownik w świetle przepisów prawa występuje o wydanie zaświadczenia E-101 poświadczającego system zabezpieczenia społecznego, któremu ma podlegać pracownik. W ramach tego stosunku prawnego, a nie poprzednich badać należy warunki do wydania zaświadczenia dotyczącego ustawodawstwa właściwego. Sąd Okręgowy podkreślił, że poprzednio organ rentowy przed wydaniem zaświadczenia E-101 (k. 171-191) z mocy art. 14 ust. 2 lit. b rozporządzenia Rady EWG pozostawał w przekonaniu prawdziwości danych wynikających z treści umowy o pracę, w świetle której

wnioskodawca miał świadczyć pracę na terenie Polski i innych państw wskazanych treścią umowy o pracę z dnia 14 września 2006 r. Okazało się, że wykonywał on zatrudnienie w poszczególnych państwach w okresach następujących po sobie, ale częściowo w innych terminach niż podawał pracodawca.

Sąd Okręgowy wskazał, że charakter formularzy E-101 nakłada na instytucje je wydające określone obowiązki. Zgodnie z zasadą lojalnej współpracy (art. 10 TWE) wskazywanej przez pozwanego w treści pisma procesowego oraz zasadami wyrażonymi w rozporządzeniu Rady EWG Nr 574/72 w sprawie wykonywania rozporządzenia (EWG) nr 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie -Dz. U. UE L 72.74.1 z dnia 27.03.1972 r.- Zakład Ubezpieczeń Społecznych musi w zaświadczeniu poświadczać prawdę, a nie sytuację hipotetyczną czy zakładaną.

Zdaniem Sądu Okręgowego decyzja pozwanego jest zgodna z prawem (art. 219 kpa, art. 83 b ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – tekst jedn. Dz.U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 ze zm. oraz art. 14 ust. 2 lit. b Rozporządzenia Rady EWG Nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. oraz rozporządzeń do niego wykonawczych).

Powyższy wyrok zaskarżyli w całości Mirosław Sz. i podmiot zainteresowany F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Sp. z o.o.

Spółka F. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i:

1. ustalenie, że Mirosław Sz., będąc zatrudniony w F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Sp. z o.o. podlega polskiemu ustawodawstwu w zakresie zabezpieczenia społecznego;

2. zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. z dnia 11 marca 2008 r. 440000-400/RD-117/2008/ORZ/D przez nakazanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych wydania Mirosławowi Sz. zaświadczenia dotyczącego ustawodawstwa właściwego E-101, stwierdzającego, że w czasie zatrudnienia w F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Sp. z o.o. podlega ustawodawstwu państwa polskiego zgodnie z art. 14 ust. 2 lit. b) (ii) rozporządzenia (EWG) nr 1408/71.

Zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1. dokonanie nieprawidłowej zawężającej interpretacji przepisów rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia

społecznego dla pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie,

2. utrzymanie w mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W., która jest niekompletna ze względu na brak ustalenia faktu podlegania przez Mirosława Sz. polskiemu systemowi zabezpieczenia społecznego oraz została wydana z naruszeniem prawa wspólnotowego.

Mirosław Sz. zarzucił Sądowi Okręgowemu, że:

1. nie ustalił wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, z już dokonanych ustaleń wyprowadził nieprawidłowe wnioski prawne i dopuścił do błędu subsumcji,

2. orzekając jak w wyroku, naruszył prawo materialne oraz art. 477¹⁴ § 1 i 2 kpc przez akceptowanie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydanej z rażącym naruszeniem art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 ust. 1 i ust. 14, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: DZ. U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 ze zm.) oraz art. 14 ust. 2 lit b) rozporządzenia Rady EWG nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników, osób pracujących na własny rachunek i członków ich rodzin przemieszczających się w obrębie Wspólnoty i art. 12a (5) ust. 4 Rozporządzenia Rady (EWG) nr 574/72 z dnia 21 marca 1972 r. w sprawie wykonania rozporządzenia (EWG) nr 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego dla pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się w obrębie Wspólnoty.

Wniósł o zmianę wyroku i:

1. ustalenie, że Mirosław Sz., będąc zatrudniony w F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Sp. z o.o. w W. na podstawie umowy o pracę z dnia 14.09.2006r. podlega polskiemu ustawodawstwu w zakresie zabezpieczenia społecznego;

2. zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. z dnia 11 marca 2008 r. 440000-400/RD-117/2008/ORZ/D przez nakazanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych wydania Mirosławowi Sz. zaświadczenia dotyczącego ustawodawstwa właściwego E-101, stwierdzającego, że w okresie od 01.01.2008 r. do 28.02.2009 r. podlega ustawodawstwu państwa polskiego zgodnie z art. 14 ust. 2 lit. b) rozporządzenia (EWG) nr 1408/71.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego, w tym okoliczności zatrudnienia skarżącego Mirosława Sz. u zainteresowanego w sprawie tj. w firmie F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Spółce z o. o. w W. oraz przeprowadził właściwą prawną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i akceptuje te ustalenia oraz argumentację prawną przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (z uzupełnieniem w dalszej części uzasadnienia).

Zgodnie z art. 13 (9) ust. 1 rozporządzenia Rady (EWG) Nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. (DZ. Urz. WE L 149 z dnia 5 lipca 1971 r.) w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie z zastrzeżeniem art. 14c i 14f, osoby, do których stosuje się to rozporządzenie podlegają ustawodawstwu tylko jednego Państwa Członkowskiego.

W myśl art. 13 (9) ust. 2 a) tego rozporządzenia pracownik najemny zatrudniony na terytorium jednego Państwa Członkowskiego podlega ustawodawstwu tego państwa, nawet jeśli zamieszkuje na terytorium innego Państwa Członkowskiego lub jeżeli przedsiębiorstwo lub pracodawca, który go zatrudnia ma swoją zarejestrowaną siedzibę lub miejsce prowadzenia działalności na terytorium innego Państwa Członkowskiego.

Warto podkreślić, że w preambule do tego aktu stwierdzono, że „pracownicy najemni i osoby prowadzące działalność na własny rachunek przemieszczające się we Wspólnocie powinni być objęci systemem zabezpieczenia społecznego tylko jednego Państwa Członkowskiego w celu uniknięcia zbiegu właściwych ustawodawstw i wynikających z tego komplikacji; należy jak najbardziej ograniczyć liczbę i zakres przypadków stanowiących wyjątki od zasad ogólnych, w których jedna osoba powinna podlegać równocześnie ustawodawstwu dwóch Państw Członkowskich; w celu jak najlepszego zagwarantowania równego traktowania pracowników zatrudnionych na terytorium jednego Państwa Członkowskiego, należy przyjąć jako zasadę ogólną, że stosuje się ustawodawstwo tego Państwa Członkowskiego, na którego terytorium dana osoba jest zatrudniona lub prowadzi działalność na własny rachunek; w niektórych sytuacjach, w których stoso-

wanie innych kryteriów jest uzasadnione, możliwe jest odstępianie od tej zasady ogólnej”.

W doktrynie również wskazano, że zasadą obowiązującą wszystkie państwa członkowskie jest zasada stosowania ustawodawstwa jednego państwa. Dotyczy ona pracownika (w szerokim, unijnym znaczeniu) i sprowadza się do tego, że poza kilkoma wyjątkami-miejsce pracy decyduje o tym, ubezpieczeniu społecznemu którego państwa podlega osoba, która pracę wykonuje. Jeśli więc pracownik mieszka na terenie innego państwa członkowskiego niż pracuje, podlega wyłącznie jednemu ustawodawstwu-ustawodawstwu państwa, w którym wykonywana jest ta praca (Pawelska Krystyna, Rzycka Maria, artykuł Pr.UE.2003.5.42, Koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego. Teza nr 1, 40807/1).

Pracownik winien być zatem podporządkowany ustawodawstwu tylko jednego państwa członkowskiego, co oznacza stosowanie jego postanowień tak, jakby zainteresowany realizował swoją aktywność zawodową w całości na terytorium tego państwa (por. T. Bińczycka-Majewska: Koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego w Unii Europejskiej, Kraków 1999; T. Bińczycka-Majewska: Włączenie polskiego systemu zabezpieczenia społecznego w proces wspólnotowej koordynacji, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2004/5 str. 9).

Warto podkreślić, że Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w Luksemburgu wielokrotnie opowiadał się za stosowaniem ogólnej zasady wskazanej w art. 13 rozporządzenia 1408/71 twierdząc np. w jednym z orzeczeń, że przepis ten zapobiega żądaniu państwa zamieszkania, aby na mocy jego ustawodawstwa pracownik opłacał składki od wynagrodzenia otrzymywanego za pracę wykonywaną w innym państwie członkowskim i tym samym podlegającą ustawodawstwu tego państwa w zakresie zabezpieczenia społecznego (orzeczenie z dnia 5.05.1977 w sprawie C-102/76).

W innym orzeczeniu Trybunał przyjął, że art. 13 rozporządzenia 1408/71 stwierdza, że osoby, do których stosuje się to rozporządzenie podlegają ustawodawstwu jednego kraju członkowskiego. W szczególności art. 13(2)(a) stwierdza, iż kto jest zatrudniony na terytorium państwa członkowskiego podlega ustawodawstwu tego państwa, nawet jeśli zamieszkuje na terytorium innego państwa lub jeżeli przedsiębiorstwo bądź pracodawca, który go zatrudnia, ma swoją siedzibę lub miejsce prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium innego państwa członkowskiego (orzeczenie z dnia 12.06.1986 r. C-302/84).

Według orzeczenia Trybunału z dnia 3.05.1990 r. osoba, która jest zatrudniona przez dwie godziny dziennie dwa dni w tygodniu podlega rozporządzeniu

1408/71, pod warunkiem że spełnia warunki opisane w art. 1(a) w połączeniu z art. 2(1) rozporządzenia. Art. 13(2)(a) tego rozporządzenia stanowi, że osoba objęta rozporządzeniem, która jest zatrudniona w niepełnym wymiarze na terytorium danego kraju członkowskiego, podlega ustawodawstwu tego kraju zarówno w dni, kiedy wykonuje swoją działalność, jak i w dni, kiedy jej nie wykonuje. Skutkiem art. 13(2)(a) w/w rozporządzenia jest to, iż wobec osób opisanych w art. 13(2)(a) nie można stosować przepisów właściwego ustawodawstwa narodowego, zgodnie z którym objęcie systemem ubezpieczeniowym ustanawianym przez to ustawodawstwo jest uwarunkowane zamieszkiwaniem w kraju członkowskim, na terytorium którego odbywa się działalność osoby zatrudnionej (C-2/89).

Pojęcie „pracownika najemnego” w rozumieniu art. 39 i 42 Traktatu było przedmiotem wielu rozstrzygnięć Trybunału Sprawiedliwości, w szczególności co do rodzaju zatrudnienia i jego wymiaru (L. Mitrus: Dostosowanie polskiego prawa pracy do norm prawa Wspólnoty Europejskiej dotyczących swobody przemieszczania się pracowników cz. I, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2001/6 str. 9; Z. Brodecki, M. Drobysz, S. Majkowska: Traktat o Unii Europejskiej traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z komentarzem, Warszawa 2002 art. 39 i art. 42; I. Twardowska-Mędek: Swoboda przemieszczania się pracowników (w:) Wprowadzenie do prawa Wspólnot Europejskich (Unii Europejskiej), pod red. A. Wróbla, Kraków 2002; L. Mitrus: Swoboda przemieszczania się pracowników komentarz, Kraków 2003; A. Damasiewicz: Komentarz do rozporządzenia Rady (EWG) nr 1612/68 z dnia 15 października 1968 r. w sprawie swobodnego przepływu pracowników wewnątrz Wspólnoty, Warszawa 2005; L. Mitrus: Wpływ regulacji wspólnotowych na polskie prawo pracy, Kraków 2006).

Jak stwierdził Trybunał pojęcie pracownika musi być definiowane według obiektywnych kryteriów, które wyróżniają stosunek zatrudnienia przez odniesienie do praw i obowiązków stron. Cechą konstytutywną stosunku zatrudnienia jest to, że przez określony czas dana osoba świadczy pracę o pewnej wartości ekonomicznej na rzecz i pod kierownictwem innej osoby i za swoją pracę otrzymuje wynagrodzenie. O ile prowadzona działalność jest efektywna i rzeczywista, dla kwestii, czy daną osobę należy uznać za pracownika nie mają żadnego znaczenia: poziom produktywności, źródło funduszy, z których wypłacane jest wynagrodzenie i charakter prawny stosunku łączącego pracownika i pracodawcę (por. wyroki ETS: z dnia 3 lipca 1986 r. Sprawa 66/85 Deborah Lawrie-Blum przeciwko Kraj Badenia-Wirtembergia LexPolonica nr 351537, ECR 1986, str. 2121 oraz z dnia

31 maja 1989 r. Sprawa 344/87 I. Bettray przeciwko Staatssecretaris van Justitie LexPolonica nr 1052360, ECR 1989, str. 1621).

Szczególne zasady wskazania właściwego prawa ubezpieczeń społecznych, które należy rozważyć w niniejszej sprawie zostały określone w art. 14 w/w rozporządzenia 1408/71.

Zgodnie z ust. 1 lit. a) tego przepisu pracownik najemny zatrudniony na terytorium Państwa Członkowskiego przez przedsiębiorstwo, w którym jest zwykle zatrudniony i przez które został skierowany do wykonywania pracy na terytorium innego Państwa Członkowskiego podlega nadal ustawodawstwu pierwszego Państwa Członkowskiego, pod warunkiem, że przewidywany okres wykonywania tej pracy nie przekracza dwunastu miesięcy i że nie został on skierowany w miejsce innej osoby, której okres skierowania upłynął. Według ust. 1 lit. b) jeżeli praca przedłuża się poza początkowo zakładany okres, z powodu niedających się przewidzieć okoliczności i przekracza dwanaście miesięcy, ustawodawstwo pierwszego Państwa Członkowskiego stosuje się nadal, aż do zakończenia pracy, pod warunkiem, że wyrazi na to zgodę właściwa władza Państwa Członkowskiego, na którego terytorium zainteresowany jest skierowany lub organ przez tę władzę wyznaczony; o zgodę należy wystąpić przed upływem początkowego okresu dwunastu miesięcy. Jednakże, zgody tej nie można udzielić na okres dłuższy niż dwanaście miesięcy.

Decyzja nr 181 z dnia 13 grudnia 2000 r. Komisji Administracyjnej Wspólnot Europejskich ds. zabezpieczenia społecznego pracowników migrujących (2001/891/WE) dotycząca interpretacji m.in. art. 14 ust. 1 rozporządzenia 1408/71, określa niezbędne warunki zastosowania tego przepisu. Zgodnie z punktem 8) tej decyzji pierwszy z nich dotyczy konieczności bezpośredniego związku pomiędzy przedsiębiorstwem oraz zatrudnianym pracownikiem.

W realiach niniejszej sprawy taki związek skarżącego z firmą F. Urządzenia i Montaż Przemysłowe Spółka z o.o. w W. przejawia się poprzez fakt zawarcia umowy o pracę od dnia 14 września 2006 r., początkowo na okres do 31 grudnia 2007 r. (k. 44), a na mocy aneksów do umowy do dnia 28.02.2009 r. (k.45, 46).

Zgodnie z punktem 10) decyzji nr 181 drugim istotnym warunkiem stosowania art. 14 ust. 1 w/w rozporządzenia jest istnienie więzi pomiędzy przedsiębiorstwem oraz Państwem Członkowskim, w którym ma siedzibę. Jak podkreśla Komisja Administracyjna WE możliwość oddelegowania powinna ograniczać się jedynie do przedsiębiorstw zwykle prowadzących działalność na terytorium Państwa

Członkowskiego, którego ustawodawstwo ma zastosowanie do pracownika oddelegowanego, przyjmując tym samym, że w/w przepis ma zastosowanie do przedsiębiorstw, które zwykle w głównej mierze prowadzą działalność na terytorium Państwa Członkowskiego, w którym mają siedzibę.

Firma F. zatrudniająca skarżącego nie spełnia tego warunku związku z Państwem Członkowskim, w którym ma ona siedzibę, bowiem nie prowadzi ona w głównej mierze działalności na terytorium Polski.

Pełnomocnik wnioskodawcy i zainteresowanego wskazał przed Sądem Okręgowym (k. 54v) na zasadniczy ciężar umów budowlanych zawieranych przez firmę F., a realizowanych w krajach takich jak Niemcy, Francja, Finlandia i Wielka Brytania.

Zeznający w charakterze świadka Wojciech M. Prezes Spółki F. podał (k. 134-135v), że w Polsce prowadzonych jest 7 budów, na których zatrudnionych jest od 80 do 150 pracowników, zaznaczając, że są one realizowane przez tzw. spółkę córkę – L. SA.

Wprawdzie w spółce L. 50,20% akcji posiada firma F., a ponad 40% świadek Wojciech M., jednak nie oznacza to, że pozwana spółka F. prowadzi usługi budowlane i prace budowlane w Polsce.

Jak wynika z załączonej do akt struktury zatrudnienia w firmach F. i L. z lat 2006-2008 (k. 138), pracownicy F. wykonujący obowiązki w Polsce stanowią niewielką część ogółu zatrudnionych osób, tj. w 2006 r. na 996 pracowników, jedynie 46 pracowało w Polsce, w 2007 r. na 1484 zatrudnionych osób jedynie 154 było w kraju, a w 2008 r. na 1067 osób jedynie 100 pracowało w Polsce. W działalności krajowej prym wiodła spółka L.

Według orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu art. 14 ust. 1 lit. a) rozporządzenia 1408/71 powinien być interpretowany w takim znaczeniu, że w celu skorzystania z możliwości zawartych w tym przepisie, przedsiębiorstwo zajmujące się pośrednictwem w zatrudnianiu pracowników tymczasowych, które działając z jednego państwa członkowskiego udostępnia tymczasowo pracowników przedsiębiorstwom mającym siedzibę w innym państwie członkowskim, musi prowadzić zwykłą działalność w pierwszym państwie. Przedsiębiorstwo zajmujące się pośrednictwem w zatrudnianiu pracowników tymczasowych prowadzi normalną działalność w państwie członkowskim, w którym ma siedzibę, jeżeli zwyczajowo prowadzi działalność na znaczną skalę w tym państwie (orzeczenie z dnia 10.02.2000 r., C-202/97).

Jak wykazuje materiał dowodowy sprawy w siedzibie spółki F. generalnie zajmowano się doborem kadr, tam zapadały decyzje odnośnie zawarcia umowy o pracę oraz tam regulowane były kwestie kadrowe.

Firma F. zatrudnia pracowników na znaczącą skalę do prac na budowach poza Polską. Z taką perspektywą został zatrudniony skarżący Mirosław Sz. Umowa o pracę z dnia 14.09.2006 r. jest pierwszą umową zawartą przez skarżącego z F., w ramach której od początku wykonywał on zatrudnienie poza terenem Polski, w tym od 14.09.2006 r. do 3.12.2006 r. w Niemczech, od 4.12.2006 r. do 22.07.2007 r. w Finlandii, od 23.07.2007 r. do 31.12.2007 r. we Francji i od 1.01.2008 r. do nadal w Finlandii.

Analogicznie przedstawia się sytuacja innych pracowników zatrudnionych na tych samych zasadach, co skarżący, ukazana w protokole kontroli ZUS (k. 152 – 167). Jak wynika z tego protokołu spółka F. rekrutowała obywateli polskich do pracy na budowach w Państwach Członkowskich poprzez ogłoszenia w prasie. Obywatele polscy podpisywali umowy o pracę w siedzibie tej spółki w Polsce i byli od razu kierowani do pracy w jednym konkretnym Państwie Członkowskim. Wynagrodzenie za pracę otrzymywali i ich dokumentacja płacowa znajdowała się w owym jednym państwie, w którym wykonywali swoje obowiązki.

Pełnomocnik wnioskodawcy i zainteresowanego podał przed Sądem Okręgowym, że w siedzibie spółki w W. są przechowywane dokumenty kadrowe skarżącego (k. 54). Co do wypłaty wynagrodzenia za pracę-pełnomocnik przed Sądem Apelacyjnym stwierdził, że częściowo czyniono to przelewem na jego konto, a częściowo należność przekazywał mu w gotówce przedstawiciel spółki w Państwie Członkowskim, w którym skarżący pracował (k. 260v).

Należy podkreślić, że według stanowiska Komisji Administracyjnej WE ds. zabezpieczenia społecznego pracowników – migrantów, wskazanego w ust. 3 lit. b) decyzji nr 181-przedsiębiorstwo, które ma siedzibę na terytorium jednego Państwa Członkowskiego i które oddelegowuje pracowników do innego Państwa Członkowskiego, a w pierwszym Państwie członkowskim prowadzi działalność wewnętrzną czysto zarządczą nie może stosować postanowień art. 14 ust. 1 lit a) rozporządzenia nr 1408/71.

Komisja Administracyjna WE ds. zabezpieczenia społecznego pracowników – migrantów w/w ust. 1 decyzji nr 181 ustanowiła, że przepis 14 ust. 1 rozporządzenia 1408/71 stosuje się do pracowników podlegających ustawodawstwu Państwa Członkowskiego (państwa wysyłającego) z tytułu wykonywania pracy na rachunek przedsiębiorstwa, którzy są oddelegowani przez to przedsiębiorstwo

do innego Państwa Członkowskiego (państwo zatrudnienia) w celu wykonywania tam pracy na rzecz tego przedsiębiorstwa. Zdaniem Komisji praca jest wykonywana na rachunek przedsiębiorstwa kraju wysyłającego, jeśli ustalono, że jest wykonywana na rachunek tego przedsiębiorstwa oraz że istnieje bezpośredni związek pomiędzy pracownikiem oraz przedsiębiorstwem, które go oddelegowało.

W Krajowym Rejestrze Sądowym nie ma wpisów (k. 100) co do żadnych zagranicznych oddziałów spółki F., tym samym nie można przyjąć możliwości funkcjonowania jej biur na terytorium innego państwa, niż Polska i wykonywania przez Mirosława Sz. pracy na rachunek polskiego przedsiębiorstwa w innym Państwie Członkowskim, a jedynie na rzecz zagranicznego inwestora, obecnie w Finlandii przy budowie elektrowni atomowej Olkiluoto.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że w sytuacji skarżącego nie mógł być stosowany-stanowiący wyjątek od ogólnej zasady-przepis z art. 14 ust. 1 lit a) rozporządzenia 1408/71.

Za koniecznością stosowania ogólnej zasady z art. 13 ust. 2 a) rozporządzenia 1408/71 opowiedział się Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu na tle omawianego art. 14 ust. 1 lit. a) w/w rozporządzenia. Wskazał, że pod pewnymi warunkami przepis ten pozwala przedsiębiorstwu na przyjęcie rozwiązania, zgodnie z którym pracownicy wysłani przez nie czasowo do pracy w innym Państwie Członkowskim niż państwo siedziby przedsiębiorstwa, będą nadal objęci systemem zabezpieczenia społecznego Państwa Członkowskiego siedziby przedsiębiorstwa, musi być interpretowany jako niemający zastosowania do pracowników przedsiębiorstwa budowlanego z siedzibą w jednym Państwie Członkowskim (jak spółka Format), wysyłanych do pracy przy robotach budowlanych na terytorium innego Państwa Członkowskiego, w którym, poza czysto wewnętrznymi działaniami zarządzającymi, to przedsiębiorstwo prowadzi całą swoją działalność. Zgodnie z art. 13 ust. 2 lit. a) rozporządzenia nr 1408/71, pracownicy tacy podlegają ustawodawstwu dotyczącemu zabezpieczenia społecznego Państwa Członkowskiego, na którego terytorium rzeczywiście pracują (wyrok TS z dnia 9.11.2000r., C-404/98, LEX nr 83030, Josef Plum v. Allgemeine Ortskrankenkasse Rheinland, Regionaldirektion Köln-orzeczenie wstępne).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie zaistniała również zasadność zastosowania wyjątku, o którym mowa w art. 14 ust. 2 lit. b) w/w rozporządzenia Rady (EWG) Nr 1408/71, a tym samym ustawodawstwa polskiego w zakresie podlegania przez skarżącego obowiązkowi ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z tym przepisem osoba zwykle zatrudniona na terytorium dwóch lub więcej Państw Członkowskich inna niż określona w lit. a) tego przepisu podlega zgodnie z punktem i) tego przepisu ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, na terytorium, którego zamieszkuje, jeżeli wykonuje część swojej działalności na tym terytorium lub jeżeli jest związana z kilkoma przedsiębiorstwami, lub z kilkoma pracodawcami mającymi zarejestrowaną siedzibę, lub miejsca prowadzenia działalności na terytorium różnych Państw Członkowskich; a zgodnie z punktem ii) ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, na terytorium którego przedsiębiorstwo lub pracodawca, który ją zatrudnia, ma zarejestrowaną siedzibę lub miejsce prowadzenia działalności, jeżeli nie zamieszkuje na terytorium jednego z Państw Członkowskich, gdzie wykonuje swoją działalność.

Należy podkreślić, że według § 2 pkt. 2 umowy o pracę jako miejsce pracy wykonywanej przez skarżącego wskazano zakłady i budowy w Polsce i na terytorium Unii Europejskiej (Irlandia, Francja, Wielka Brytania, Niemcy, Finlandia).

Takie określenie miejsca pracy sugeruje, że Mirosław Sz. często zmieniał miejsce pracy w różnych krajach Wspólnoty Europejskiej. Jednakże w ujęciu całokształtu okoliczności sprawy, a zwłaszcza wobec faktu wykonywania przez wiele miesięcy (nawet prawie rok) pracy w tym samym kraju – Sąd Apelacyjny uznał, że nie zostały spełnione przesłanki art. 14 ust. 2 pkt. b) w/w rozporządzenia.

Skarżący nie jest, jak wymaga w/w przepis osobą zwykle zatrudnioną na terytorium dwóch lub więcej Państw Członkowskich. Od pierwszego dnia pracy w ramach umowy z firmą F. wykonywał on obowiązki w następujących po sobie okresach: od 14 września 2006 r. do 3 grudnia 2006r. w Niemczech; od 4 grudnia 2006r. do 22 lipca 2007 r. w Finlandii; od 23 lipca 2007 r. do 1 lipca 2008 r. we Francji; od 2 lipca 2008 r. do chwili obecnej (umowa do 28.II.2009r.) w Finlandii. Okoliczność ta wynika z zaświadczenia pracodawcy (k. 126) oraz została przyznana przez pełnomocnika wnioskodawcy i zainteresowanego (k. 54 v).

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni tego przepisu, przyjmując, iż dotyczy on sytuacji przemieszczania się (migrowania) pracownika we Wspólnocie przy wykonywaniu pracy w ramach zatrudniania jako pracownik najemny „zwykle na terytorium dwóch lub więcej krajów”, tj. dany pracownik w ramach tej samej umowy o pracę wykonuje ją na kilku budowach w różnych państwach, przemieszczając się we Wspólnocie lub w Europejskim Obszarze Gospodarczym.

Tymczasem skarżący w w/w okresach pracował na budowie tylko w jednym kraju, w którym przejawiał aktywność zawodową i w którym realizował się jego stosunek pracy.

Jak wynika z protokołu kontroli ZUS-u (k. 152 – 167) także inni obywatele polscy podpisywali umowy o pracę w siedzibie spółki F. w Polsce i byli kierowani do pracy w jednym konkretnym Państwie Członkowskim i jedynie tam wykonywali pracę. Zatem z tym konkretnym państwem, w którym przebywali był związany ich stosunek pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie tylko wykładnia literalna, ale i systemowa przepisu art. 14 ust. 2 pkt. b) rozporządzenia 1408/71 przemawiają za tym, aby „osobę zwykle zatrudnioną na terytorium co najmniej dwóch Państw Członkowskich” uważać osobę, która w ramach jednego polecenia służbowego lub jednej umowy o pracę – wykonuje pracę na terenie co najmniej dwóch państw unijnych w stosunkowo krótkim okresie rozliczeniowym; miesięcznym, maksymalnie kwartalnym, często przekraczając granice państw. Wówczas jedynie zostanie zachowana przesłanka wykonywania pracy zwykle w co najmniej dwóch Państwach Członkowskich. Art. 14 jako przykład takich osób podaje pracowników transportu międzynarodowego. Przewóz osób i rzeczy wiąże się wówczas z wielokrotnym przekraczaniem granic nawet tego samego dnia. Pracownicy tacy wykonują swoje czynności zawodowe wielokrotnie w różnych krajach w krótkich okresach rozliczeniowych – np. tygodnia, miesiąca.

Należy wskazać, że art. 14 ust. 2 lit. a) w/w rozporządzenia enumeratywnie wymienia te zawody, których domeną jest wykonywanie przez pracownika obowiązków zwykle co najmniej w dwóch krajach i częste przemieszczanie się po terytoriach tych państw. W tym przepisie jest bowiem mowa o pracownikach świadczących pracę na terytorium dwóch lub więcej państw członkowskich, wchodzący w skład załogi przewoźnika dokonującego na własny lub cudzy rachunek międzynarodowych przewozów osób lub towarów drogą lądową, powietrzną lub rzeczną, mającego swoją siedzibę na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej, podlegają przepisom prawa ubezpieczeń społecznych obowiązującym w państwie siedziby pracodawcy (art. 14 ust. 2 lit. a).

Mając na uwadze systematykę tego przepisu, należało przyjąć, że zamiarem ustawodawcy było odniesienie art. 14 ust. 2 pkt. b) rozporządzenia 1408/71 do pozostałych, nie wymienionych w ust. 1 tego przepisu zawodów, których domeną jest, jak w ustępie 1 tego przepisu, częste przemieszczanie się pracowników między terytoriami Państw Członkowskich w ramach wykonywanych obowiązków.

Jak wykazuje materiał dowodowy sprawy praca na budowie wykonywana przez skarżącego charakteryzuje się stałością i wiąże go przez dłuższy okres z terytorium jednego Państwa Członkowskiego. Np. obecnie od 2 lipca 2008 r. wykonuje on obowiązki na terenie jednej dużej budowy elektrowni atomowej w Finlandii i skarżący nie łączy tej pracy z obowiązkami na terenie innego Państwa Członkowskiego w jednym okresie rozliczeniowym.

Sąd Okręgowy prawidłowo również przyjął brak przesłanek z art. 14 ust. 2 lit. b pkt. i). Skarżący, bowiem w ramach umowy o pracę z firmą F. w ogóle nie wykonywał pracy na terytorium państwa polskiego, w którym zamieszkuje na stałe, ani też nie jest zatrudniony przez kilku pracodawców z różnych państw członkowskich.

Jak wykazano powyżej skarżący w ramach umowy o pracę ze spółką F. cały czas pracuje poza terytorium Polski. Obecnie wykonuje swoje obowiązki w Finlandii.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji Mirosława Sz. nie można zastosować również, wbrew stanowisku pełnomocnika wnioskodawcy i zainteresowanego, przepisu art. 14 ust. 2 lit. b pkt. ii) w/w rozporządzenia.

Podkreślić też należy, że art. 1 (10) (15) lit. h) w/w rozporządzenia odmiennie definiuje miejsce zamieszkania. Określenie „zamieszkanie” oznacza zwykły pobyt, a według lit i) tego przepisu określenie „pobyt” oznacza pobyt czasowy. Zatem nie było konieczności wykazywania, gdzie znajduje się centrum życiowe skarżącego, a konieczne w rozumieniu omawianych przepisów jest wykazanie, że nie był to pobyt czasowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, iż Mirosław Sz. w ramach umowy o pracę z firmą F. nie był „zwykle” zatrudniony na terytorium dwóch lub więcej Państw Członkowskich, a wykonywał pracę w następujących po sobie wielomiesięcznych okresach na terytorium tylko jednego Państwa Członkowskiego. Powinien zatem podlegać regule wskazanej w art. 13 ust. 2a) w/w rozporządzenia 1408/71 i tym samym obowiązkowi ubezpieczenia społecznego według ustawodawstwa Państwa Członkowskiego, w którym realizuje swoją aktywność zawodową (w okresie ostatnich miesięcy podlegał ustawodawstwu fińskiemu i w Finlandii powinny być odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne).

Należy dodać, że w ramach wykonywania pracy kolejno w kilku Państwach Członkowskich (migrowania) w przedmiocie obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nabywanych praw do świadczeń w ramach zabezpieczenia

społecznego skarżący nie może być traktowany gorzej niż obywatele kraju na terytorium, którego on pracuje.

Zgodnie z art. 42 traktatu ustanawiającego WE (Dz. U. z dnia 30 kwietnia 2004 r.) Rada WE, stanowiąc zgodnie z procedurą określoną w artykule 251 tego aktu, przyjmuje w dziedzinie zabezpieczenia społecznego środki niezbędne do ustanowienia swobodnego przepływu pracowników; w tym celu Rada ustanawia system umożliwiający pracownikom migrującym oraz uprawnionym osobom od nich zależnym: a) zaliczenie wszystkich okresów uwzględnianych w prawie poszczególnych państw, w celu nabycia i zachowania prawa do świadczeń oraz naliczenia wysokości świadczeń, b) wypłatę świadczeń osobom mającym miejsce zamieszkania na terytoriach Państw Członkowskich.

Rozporządzenie nr 1408/71 przewiduje również sumowanie okresów ubezpieczenia, zatrudnienia i zamieszkania w kilku Państwach Członkowskich (art. 18 w przedmiocie świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem; art. 45 (11)(14) co do emerytury i renty rodzinnej).

Warto dodać, że również na mocy art. 68 ust. 2 Konwencji nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej minimalnych norm zabezpieczenia społecznego z dnia 28 czerwca 1952 r. (Dz. U. z dnia 25 maja 2005 r.) w systemach zabezpieczenia społecznego opartych na składkach chroniących pracowników najemnych, osoby chronione będące obywatelami innego Członka, który przyjął zobowiązanie wynikające z odpowiedniej części konwencji, powinny mieć w myśl postanowień tej części takie same prawa, jak obywatele danego Członka. Zastosowanie postanowień niniejszego ustępu może być uzależnione od istnienia umowy dwustronnej lub wielostronnej przewidującej wzajemność.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

WYROK SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 25 sierpnia 2009 r. Sygn. akt III AUa 559/09

Dopuszczalne jest dla celów emerytalnych stosownie do art. 473 kpc ustalenie wszelkimi dostępnymi środkami przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pomimo braku formalnego orzeczenia, iż stan zdrowia osoby, nad którą sprawowano opiekę, wskazywał na możliwości zaliczenia jej do I grupy inwalidów lub uznanie za całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji, albo uznania jej za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym.

Przewodniczący: SSA Maria Jolanta Kazberuk (spr.)

Sędziowie: SA Tomasz Kajewski

SA Krzysztof Staryk

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2009 r. w Białymstoku sprawy z wniosku Henryka C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. o emeryturę na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 kwietnia 2009 r. sygn. akt V U 315/09

- I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyznaje Henrykowi C. emeryturę od dnia 14 stycznia 2009 r.
- II. oddala apelację w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 5 lutego 2009 r., wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm.) odmówił Henrykowi C. przyznania prawa do emerytury. Zdaniem organu rentowego wnioskodawca nie spełnił przesłanek z art. 29 powyższej ustawy, bowiem zamiast wymaganego stażu ubezpieczeniowego w wysokości 35 lat, udowodnił staż w wysokości 34 lat, 10 miesięcy i 16 dni. Organ rentowy nie uwzględnił do stażu ubezpieczeniowego okresu opieki Henryka C. nad rodzicami od dnia 1 października 1989r. do dnia 8 kwietnia 1994 r., ponieważ wnioskodawca nie przedstawił dokumentacji potwierdzającej, że jego rodzi-

ce posiadali orzeczenie stwierdzające I grupę inwalidów, bądź ustalony znaczny stopień niepełnosprawności.

Henryk C. w odwołaniu od powyższej decyzji wnosił o zaliczenie mu do stażu ubezpieczeniowego spornego okresu opieki nad rodzicami i przyznanie prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2009 r., zmienił zaskarżoną decyzję, zaliczył Henrykowi C. do łącznego ubezpieczenia okres od dnia 1 października 1989 r. do dnia 8 kwietnia 1994 r. jako okres opieki nad rodzicami Janiną i Stanisławem małżonkami C. i przyznał mu emeryturę od dnia 10 października 2008 r. Sąd Okręgowy ustalił, że kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy okres opieki wnioskodawcy nad niepełnosprawnymi rodzicami od dnia 1 października 1989 r. do dnia 8 kwietnia 1994 r. podlegał zaliczeniu do okresu uprawniającego do emerytury. Zaliczenie powyższego okresu do stażu ubezpieczeniowego warunkowało przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy wskazał, że wśród okresów nieskładkowych uwzględnianych zgodnie z art. 5 ust. 1 powyższej ustawy są także wymienione w art. 7 pkt. 7 ustawy przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy niewykonywania pracy, w granicach do 6 lat, spowodowane koniecznością opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny zaliczonym do I grupy inwalidów lub uznanym za całkowicie niezdolnego do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo uznanym za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym, sprawowanej przez członka jego rodziny w wieku powyżej 16 lat, który w okresie sprawowania opieki nie osiągnął przychodu przekraczającego miesięcznie połowę najniższego wynagrodzenia. Okolicznością kwestionowaną w niniejszej sprawie przez organ rentowy było posiadanie przez rodziców Henryka C. orzeczenia stwierdzającego I grupę inwalidów lub znaczny stopień niepełnosprawności. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków Mieczysława C., Anny W. i Ali P. na okoliczność sprawowania opieki przez wnioskodawcę nad jego rodzicami. Świadkowie ci zgodnie potwierdzili, że wnioskodawca opiekował się rodzicami w spornym okresie aż do ich śmierci, gdyż rodzice wnioskodawcy nie byli w stanie samodzielnie egzystować z racji licznych schorzeń. Z akt osobowych Henryka C. ze Spółdzielni Usług Rolniczych w D. wynikało, że Henryk C. rozwiązał stosunek pracy za wypowiedzeniem na swój wniosek z dniem 30 września 1989 r. Natomiast z akt rentowych Kasy Rolniczego Ubez-

pieczenia Społecznego wynikało, iż rodzice wnioskodawcy pobierali wraz ze świadczeniami rentowymi dodatki pielęgnacyjne przed dniem 1 października 1989 r., a więc przed datą objęcia nad nimi opieki przez wnioskodawcę. Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy uznał, że Henryk C. w okresie od dnia 1 października 1989 r. do dnia 8 kwietnia 1994 r. sprawował osobistą opiekę nad rodzicami Stanisławem i Janiną C., nigdzie w tym czasie nie pracując, w związku z ich stanem zdrowia, który ich czynił niezdolnymi do samodzielnej egzystencji. Stanisław i Janina C. nie mieli ustalonej I grupy inwalidzkiej, która uprawniała do dodatku pielęgnacyjnego, jednakże w dacie sprawowania opieki, pobierali wraz z rentą inwalidzką dodatki pielęgnacyjne. Mając na uwadze powyższe sporny okres należało zaliczyć wnioskodawcy do łącznego stażu uprawniającego do przyznania prawa do emerytury. W następstwie tego wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki z art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i nabył prawo do emerytury od daty złożenia wniosku o przyznanie świadczenia tj. od dnia 10 października 2008 r. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 29 w związku z art. 27 pkt. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie przez Sąd, że odwołujący się spełnia wszystkie warunki do przyznania prawa do świadczenia, tj. udowodnił 35-letni okres zatrudnienia, chociaż materiał dowodowy zebrany w sprawie tego nie potwierdza,

2. art. 129 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyznanie prawa do świadczenia od dnia 10 października 2008 r. w sytuacji, gdy wniosek o emeryturę złożono w dniu 14 stycznia 2009 r.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w części dotyczącej nieprawidłowej daty przyznania prawa do świadczenia, natomiast w pozostałym zakresie nie jest zasadna.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie była możliwość zaliczenia Henrykowi C. do stażu ubezpieczeniowego okresu opieki nad jego rodzicami Stanisławem

i Janiną C. od dnia 1 października 1989 r. do dnia 8 kwietnia 1994 r. na podstawie art. 7 pkt. 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Doliczenie tego okresu do stażu ubezpieczeniowego warunkowało przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z powyżej wskazanym przepisem okresami nieskładkowymi są okresy przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy niewykonywania pracy, w granicach do 6 lat, spowodowane koniecznością opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny zaliczonym do I grupy inwalidów lub uznanym za całkowicie niezdolnego do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo uznanym za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym, sprawowanej przez członka jego rodziny w wieku powyżej 16 lat, który w okresie sprawowania opieki nie osiągnął przychodu przekraczającego miesięcznie połowę najniższego wynagrodzenia. Nie ulegało wątpliwości, iż Henryk C. w spornym okresie nie osiągał przychodu wskazanego w powyższym przepisie, bowiem zgodnie ze świadectwem pracy ze Spółdzielni Usług Rolniczych w D. znajdującym się w aktach osobowych, z dniem 30 września 1989 r. rozwiązał stosunek pracy za wypowiedzeniem. Kolejny stosunek pracy wnioskodawca nawiązał dopiero z dniem 3 kwietnia 1996 r., podejmując pracę w Przedszkolu Samorządowym Nr 44 w B. (k. 29 akt rentowych). Z akt rentowych Stanisława i Janiny C. wynikało, że Stanisław C. został zakwalifikowany orzeczeniem Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia z dnia 21 lutego 1979 r. do II grupy inwalidzkiej na stałe (k. 6 akt rentowych). W opisie badania wskazano, że Stanisław C. miał osłabiony wzrok, niedołączne ruchy, zmiany zwyrodnieniowo zniekształcające w stawach, zmiany miażdżycowe. Według lekarzy orzeczników ojciec wnioskodawcy nie mógł wykonywać żadnej pracy zarobkowej i został zaliczony do II grupy inwalidzkiej z uwagi na ogólny stan zdrowia. Decyzją z dnia 2 kwietnia 1979 r. organ rentowy przyznał Stanisławowi i Janinie małżonkom C. rentę inwalidzką. Tymczasem zgodnie z wyjaśnieniami wnioskodawcy podjął on opiekę nad rodzicami dopiero dziesięć lat później, bo od dnia 1 października 1989 r. Także w zaświadczeniach lekarskich z dnia 16 lutego 2009 r. (k. 3, 4) dołączonych przez wnioskodawcę do odwołania od decyzji wskazano, że Stanisław C. leczył się od wielu lat, chorował przewlekłe i był niezdolny do samodzielnej egzystencji, zaś stan zdrowia Janiny C. pogorszył się w ostatnich latach życia, skutkując całkowitą niezdolnością do samodzielnej egzystencji przed śmiercią. Zaświadczenia te zostały wystawione przez lekarza pracującego w Niepublicznym Zakładzie Podstawowej Opieki Zdrowotnej w D. D., w którym rodzice wnioskodawcy leczyli się od wielu lat.

Mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w sprawie należało uznać, że pomimo braku formalnego orzeczenia, stan zdrowia rodziców wnioskodawcy wskazywał na możliwość zaliczenia ich do I grupy inwalidów lub uznania za całkowicie niezdolnych do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo uznaniu za osoby niepełnosprawne w stopniu znacznym. Przede wszystkim należy podkreślić, że takie orzeczenie o stopniu niepełnosprawności lub o zaliczeniu do grupy inwalidzkiej ma skutek deklaratoryjny, stwierdza jedynie określony stan zdrowia. Natomiast w postępowaniu przed sądem, fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, a do sądu należy ocena ich wiarygodności. W tym zakresie zgodnie z art. 473 kpc nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron. Skoro Stanisław C. już w dniu 21 lutego 1979 r. został zaliczony do II grupy inwalidzkiej na stałe, to jego stan zdrowia wraz z upływem czasu z pewnością uległ pogorszeniu. Według zeznań świadków Mieczysława C., Anny W. i Ali P. rodzice wnioskodawcy nie byli w stanie samodzielnie wykonywać czynności związanych z codziennym życiem. Anna W. wskazała, że Stanisław C. miał problemy z oddychaniem, nie potrafił się sam umyć, ogolić i ubrać. Natomiast stan zdrowia Janiny C. po śmierci męża w lutym 1993 r. uległ znacznemu pogorszeniu. Także Ala P. wskazywała, że Stanisław C. miał problemy z sercem i astmę, zaś Janina C. cierpiała na zaburzenia pamięci i stale opiekował się nimi syn Henryk C. Mieczysław C. także potwierdził, że Henryk C. na przełomie lat 80-tych i 90-tych przyjechał, aby opiekować się rodzicami. Rodzice wnioskodawcy ciężko chorowali, Stanisław C. miał problemy z oddychaniem, a Janina C. przez ostatni rok życia nie chodziła. Powyższe zeznania świadków są logiczne i spójne, korespondują z wyjaśnieniami wnioskodawcy. Zatem prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że sporny okres opieki nad rodzicami od dnia 1 października 1989 r. do dnia 8 kwietnia 1994 r. podlegał zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy na podstawie art. 7 pkt. 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Po zaliczeniu spornego okresu, Henryk C. spełnia wszystkie przesłanki z art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, warunkujące przyznanie prawa do emerytury. Stąd apelacja w zakresie niesłusznego co do zasady przyznania wnioskodawcy prawa do świadczenia, jest niezasadna.

Natomiast zarzuty apelacji okazały się uzasadnione w zakresie przyznania wnioskodawcy prawa do świadczenia od niewłaściwej daty. Zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania pra-

wa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2. Wprawdzie wnioskodawca pierwotny wniosek o przyznanie prawa do emerytury złożył w dniu 10 października 2008 r., jednak organ rentowy w odpowiedzi na powyższy wniosek odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do emerytury decyzją z dnia 4 listopada 2008 r. Natomiast w niniejszej sprawie została zaskarżona decyzja z dnia 5 lutego 2009 r. Wniosek w tej sprawie został złożony w dniu 14 stycznia 2009 r., a więc od tej daty należało Henrykowi C. przyznać prawo do emerytury.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc (punkt I) i art. 385 kpc (punkt II) orzekł jak w sentencji wyroku.

WYROK SĄDU APELACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU z dnia 6 października 2009 r. Sygn. akt III AUa 767/09

Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio m.in. art. 93a ustawy z dnia 29.08.1997 r. Ordynacja podatkowa. Stosownie do art. 93a § 1 Ordynacji podatkowej osoba prawna powstała w wyniku przekształcenia innej osoby prawnej; przekształcenia spółki niemającej osobowości prawnej wstępuje we wszelkie przewidziane w przepisach prawa podatkowego prawa i obowiązki przekształconej osoby lub spółki. Podmiot przekształcony nie jest traktowany jako podmiot likwidowany, gdyż prowadzona przez niego działalność, przy wykorzystaniu tego samego majątku, będzie kontynuowana w innej formie prawnej przez tenże podmiot. W wyniku przekształcenia następuje kontynuacja, a nie następstwo prawne.

Przewodniczący: SSA Maryla Pannert (spr.)

Sędziowie: SA Tomasz Kajewski

SA Bożena Szponar-Jarocka

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu w dniu 6 października 2009 r. w Białymstoku sprawy z wniosku Przedsiębiorstwa Budowlano Usługowego B. A. B. i Wspólnicy Spółka jawna w B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. o wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 czerwca 2009r. sygn. akt V U 529/09

- I. oddala apelację,
- II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz Przedsiębiorstwa Budowlano Usługowego B. A. B. i Wspólnicy Spółka jawna w B. kwotę 1 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 28 maja 2008 r., wydaną na podstawie art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (DZ.

U. z 2002 r., Nr 199, poz. 1673 ze zm.), podwyższył Przedsiębiorstwu Budowlano – Usługowemu B. A. B. i Wspólnicy spółka jawna stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe o 50% w okresie od dnia 1 kwietnia 2007 r. do dnia 31 marca 2008 r. W uzasadnieniu decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych podał, że spółka w wymienionym okresie rozliczała składki na ubezpieczenie wypadkowe w nieprawidłowej wysokości tj. 1,6% podczas, gdy w przypadku spółki stopa procentowa w roku składkowym obejmującym okres rozliczenia od dnia 1 kwietnia 2007 r. do dnia 31 marca 2008 r. wynosi 2,00% podstawy jej wymiaru.

Wnioskodawca-Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe B. A. B. i Wspólnicy spółka jawna w odwołaniu od powyższej decyzji wskazywał, że organ rentowy nieprawidłowo zastosował art. 28 ust. 4 powyższej ustawy. Zdaniem wnioskodawcy powyższy przepis znajduje zastosowanie jedynie w przypadku nieprawidłowego ustalenia liczby ubezpieczonych lub grupy działalności. Tymczasem w niniejszej sprawie miało miejsce wniesienie Przedsiębiorstwa Budowlano – Usługowego B. A. B. jako wkładu niepieniężnego do spółki jawnej na zasadzie art. 55¹ i art. 55² kc. Zdaniem wnioskodawcy nowy podmiot gospodarczy wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki, w tym także odnoszące się do ustalonej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 19 września 2008 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązujące odwołującego Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe B. A. B. i Wspólnicy spółka jawna w B. jako płatnika składek za okres od dnia 1 kwietnia 2007 r. do dnia 31 marca 2008 r. nie ulega podwyższeniu o 50%. Sąd Okręgowy ustalił, że Andrzej B. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe B. Zatrudniając pracowników, odprowadzał należne składki na ubezpieczenie społeczne. Z dniem 31 sierpnia 2007 r. przedsiębiorstwo zostało wniesione jako wkład niepieniężny do spółki jawnej. Wszystkie składniki majątkowe dotychczasowego pracodawcy zostały przeniesione na spółkę jawną, a pracownicy zostali przejęci w trybie art. 23¹ kp. W dniu 1 września 2007 r. zgłoszono do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przejęcie pracowników. W wyniku następstwa prawnego, spółka jawna płaciła składki w wysokości ustalonej dla swojego poprzednika prawnego – 1,60% i złożyła odpowiednie formularze za rok 2007. Zdaniem Sądu Okręgowego art. 93a § 2 pkt. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (tekst jednolity: Dz. U. z 2005 r., Nr 8, poz. 60 ze zm.) generalnie rozstrzyga następstwo prawne przy przekształceniu – powstania

osoby prawnej w wyniku przekształcenia innego podmiotu. Z aktu notarialnego wynika, że Andrzej B. wniósł do spółki jawnej wkład niepieniężny stanowiący Przedsiębiorstwo Usługowo – Budowlane B. na zasadzie art. 55¹ i art. 55² kc. Pracownicy dotychczasowego podmiotu zostali przejęci przez nowy podmiot gospodarczy, zatem przejęcie to dotyczy zarówno praw jak i obowiązków. Powyższa zasada powinna mieć także, zdaniem Sądu Okręgowego, zastosowanie w zakresie obowiązków z ubezpieczenia społecznego. Wnioskodawca Andrzej B. nie powinien być traktowany przez organ ubezpieczeniowy jako zupełnie nowy podmiot, lecz jako kontynuacja dotychczasowego podmiotu gospodarczego po stosownych przekształceniach podmiotowych, skoro nowy podmiot gospodarczy przejął pracowników, majątek nieruchomy i zakres działalności. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób oraz art. 93a § 2 pkt. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, a także naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 kpc i art. 328 § 2 kpc. Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku po rozpoznaniu powyższej apelacji, wyrokiem z dnia 10 marca 2009 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za II instancję. W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty niniejszej sprawy, a mianowicie nie odniósł się do merytorycznej poprawności zaskarżonej decyzji. Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne jest nie tylko ustalenie, czy nowopowstały podmiot gospodarczy wstąpił w całość praw i obowiązków, także w zakresie obniżonej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, ale także, czy organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję prawidłowo obliczył stopę procentową składek podwyższając ją o 50% przy zastosowaniu odpowiednich przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, od jakiej wysokości

składek obowiązuje owo podwyższenie, w jakiej wysokości te składki powinny zostać opłacone.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. po ponownym rozpoznaniu odwołania od decyzji, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2009 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe „B.” Andrzej B. i wspólnicy spółka jawna w okresie od dnia 1 września 2007 r. do dnia 31 marca 2008 r. powinno opłacać składkę na ubezpieczenie wypadkowe przy zastosowaniu stopy procentowej wynoszącej 1,60% oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz Przedsiębiorstwa Budowlano – Usługowe „B.” Andrzej B. i wspólnicy spółka jawna kwotę 4.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy ustalił, że zarówno Andrzej B., jak też Spółka opłacała składkę na ubezpieczenie wypadkowe w podobnej wysokości. Ponieważ w dniu 15 maja 2008 r. dokonano dopłaty z tytułu składek w wysokości 7.450,13 złotych, organ rentowy podwyższył wymiar składki wynoszącej 2% o połowę. Sąd Okręgowy stwierdził, że Spółka rozpoczęła swoją działalność od dnia 1 września 2007 r., zatem przed tą datą nie obciążały jej żadne własne należności. Stąd też Sąd Okręgowy uznał, że wskazany w zaskarżonej decyzji okres powstania zaległości od dnia 1 kwietnia 2007 r. do dnia 31 marca 2008 r. jest błędny. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że konstrukcja art. 93a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa opiera się na nabyciu pochodnym pod tytułem ogólnym ograniczonym jednak do praw i obowiązków o charakterze podatkowym. Na podstawie art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ma ona także zastosowanie w sprawach dotyczących składek. Użyte przez ustawodawcę zwrotu „wszelkie” w sposób jednoznaczny wskazuje na sukcesję generalną, a nie synularną. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał odwołanie od decyzji za zasadne i dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 3 kpc i art. 108 kpc.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

– art. 28 ust. 4 w związku art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez niezastosowanie powyższych przepisów w niniejszej sprawie, mimo, iż wnioskodawca z mocy ustawy w dniu 1 września 2007 r. był objęty powyższymi normami prawa,

– art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 93a § 2 pkt. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa poprzez przyjęcie, że mają zastosowanie w niniejszej sprawie,

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

– art. 233 kpc poprzez przeprowadzenie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów, czego dowodem jest całkowite pominięcie przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy przepisów prawa regulujących zasady ustalania stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe należne od danego pracodawcy,

– art. 328 § 2 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku nieodpowiadającego wymogom wynikającym z powyższego przepisu.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był sporny. Nie ulegało wątpliwości, iż Andrzej B., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlane B. A. B. w B. z uwagi na wysoki stan bezpieczeństwa w przedsiębiorstwie był uprawniony w okresie od dnia 1 kwietnia 2007 r. do dnia 31 marca 2008 r. do opłacania składki na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości 1,60% podstawy jej wymiaru. Z dniem 31 sierpnia 2007 r. Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe B. A. B. zostało wniesione jako wkład niepieniężny do spółki jawnej w rozumieniu art. 55¹ i art. 55² kc (akt notarialny k. 13-25). Nowopowstały podmiot rozpoczął działalność w dniu 1 września 2007 r. Kwestią sporną w niniejszej sprawie okazała się możliwość wstąpienia nowopowstałego podmiotu gospodarczego w prawo do opłacania niższej składki na ubezpieczenie wypadkowe, a co za tym idzie sporna była także wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe należna w okresie od dnia 1 kwietnia 2007 r. do dnia 31 marca 2008 r.

W pierwszej kolejności należy się w zupełności zgodzić ze stanowiskiem Sądu Okręgowego wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że organ rentowy w zaskarżonej decyzji wskazał błędny okres ustalenia składki na ubezpieczenie społeczne. Skoro Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe „B.” Andrzej B. i wspólnicy spółka jawna rozpoczęła działalność od dnia 1 września 2007 r.,

a przed tą datą opłacono składkę w prawidłowej wysokości, nowopowstały podmiot nie mógł przejąć zadłużenia od dnia 1 kwietnia 2007 r.

Natomiast odnosząc się do kwestii bezpodstawnego obciążenia Spółki dodatkową opłatą należy wskazać, że zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio między innymi art. 93a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa. W myśl § 1 tego przepisu osoba prawna zawiązana (powstała) w wyniku przekształcenia innej osoby prawnej, przekształcenia spółki niemającej osobowości prawnej wstępuje we wszelkie przewidziane w przepisach prawa podatkowego prawa i obowiązki przekształcanej osoby lub spółki. Istotą przekształcenia (transformacji) jest zmiana formy prawnej, w której funkcjonuje dany podmiot. Podmiot przekształcany nie jest traktowany jako podmiot likwidowany, gdyż prowadzona przez niego działalność, przy wykorzystaniu tego samego majątku, będzie kontynuowana w innej formie prawnej, przez tenże podmiot. W związku z tym, na gruncie prawa prywatnego sformułowano pogląd, zgodnie z którym w wyniku przekształcenia następuje kontynuacja, a nie następstwo prawne, bowiem tylko sam podmiot podlega zmianie, a nie zamianie na inny podmiot. Skutki przekształcenia jak i następstwa prawnego są jednak tożsame-wstąpienie we wszelkie prawa i obowiązki. Podstaw przekształcenia należy poszukiwać w przepisach szczególnych regulujących funkcjonowanie danej kategorii podmiotów, przy czym przyjmuje się, że przekształceniem jest także wniesienie przedsiębiorstwa osoby fizycznej, na podstawie umowy, do handlowej spółki osobowej albo spółki cywilnej i kontynuowanie przez tę osobę działalności gospodarczej (art. 33 k.s.h., art. 55¹ w zw. z art. 861 k.c.; tak Dowgier Rafał, Etel Leonard, Kosikowski Cezary, Pietrasz Piotr, Presnarowicz Sławomir, komentarz LEX 2007 do art. 93(a) ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, [w:] C. Kosikowski, L. Etel, R. Dowgier, P. Pietrasz, S. Presnarowicz, Ordynacja podatkowa. Komentarz, LEX, 2007, wyd. II.). Zakres przejmowanych praw i obowiązków w przypadku przekształcenia podmiotu determinowany jest przez rodzaj tego przekształcenia. Przy przekształceniu spółki osób fizycznych niemającej osobowości prawnej w inną spółkę niemającą osobowości prawnej-sukcesja będzie bardzo szeroka, obejmująca także ulgi oraz możliwość odliczenia straty.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że niniejszej sprawie doszło do sukcesji generalnej, obejmującej także prawo do ulgi w wysokości opłacanych składek na ubezpieczenie wypadkowe. Stąd też Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, wbrew zarzutowi apelacyjnemu, dokonał prawidłowej oceny materia-

łu dowodowego zgromadzonego w sprawie i na tej podstawie prawidłowo ustalił stan faktyczny. W świetle poczynionych uwag, wykluczających błędy w ustaleniach faktycznych, mające, jak podniesiono w apelacji, wynikać z wadliwej oceny dowodów, upada także zarzut obrazy przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji. Jest bowiem oczywiste, że skoro w niniejszej sprawie mamy do czynienia z sukcesją generalną także w zakresie prawa do ulgi w wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, nowopowstały podmiot gospodarczy ma prawo do opłacania tej składki w okresie od dnia 1 września 2007 r. do dnia 31 marca 2008 r. przy zastosowaniu stopy procentowej swojego poprzednika prawnego wynoszącej 1,60%.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc należy wskazać, że zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Biorąc pod uwagę treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego nie sposób uznać, że brakuje w nim wyżej wymienionych elementów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt. 5 i § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).